

**Protokół Nr XXXIII/13**  
**z obrad sesji Rady Gminy Sitkówka-Nowiny**  
**odbytych w Sali Konferencyjnej Urzędu Gminy Sitkówka-Nowiny**  
**Nowiny, ul. Białe Zagłębie 25**  
**z dnia 27 sierpnia 2013 roku**

Obecni wg załączonej listy obecności.

Rozpoczęcie obrad sesji godzina 14.00 zakończenie godzina 18.18.

Protokolant: Alina Jedynak – inspektor ds. obsługi Rady Gminy i spraw organizacyjnych.

W sesji uczestniczyli:

- Radni Gminy Sitkówka-Nowiny (zgodnie z listą obecności),
- Wójt Gminy pan Stanisław Barycki, Zastępca Wójta Gminy Krzysztof Rym, Sekretarz Gminy Izabela Dziewięcka, Skarbnik Gminy Joanna Młynarczyk-Kusińska, Radca Prawny Urzędu Gminy pani Janina Michalska,
- sołtysi z terenu gminy (zgodnie z listą obecności),
- Pan Andrzej Dąbrowski – dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Kielcach,
- Pani Ewa Kopolovets – kierownik GOPS w Sitkówce-Nowinach,
- Pan Paweł Kaszyński – kierownik referatu Budownictwa, Zagospodarowania Przestrzennego, Drogownictwa i Inwestycji Urzędu Gminy,
- Pan Jacek Kania – dyrektor GOK „Perła” w Nowinach,
- Pan Sławomir Sobczyk – kierownik referatu Gospodarki Nieruchomościami, Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Gminy,
- Pan Adam Głogowski – dyrektor Szkolnego Schroniska Młodzieżowego w Nowinach,
- Pan Włodzimierz Siwiec - dyrektor ZGKiM w Nowinach,
- Pan Piotr Piestrzyński - redaktor „Głosu Nowin”,
- mieszkańcy gminy.

Porządek obrad sesji:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Przedstawienie porządku obrad.
4. Odczytanie i przyjęcie protokołu z XXXII sesji.

5. Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy w okresie międzysesyjnym.
6. Sprawozdanie Wójta Gminy z realizacji uchwał.
7. Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie Gminy Sitkówka-Nowiny na 2013 r.
8. Podjęcie uchwały w sprawie zamiaru połączenia samorządowych instytucji kultury – Gminnej Biblioteki Publicznej w Nowinach i Gminnego Ośrodka Kultury „Perła” w Nowinach.
9. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Statutu Gminy Sitkówka-Nowiny.
10. Podjęcie uchwały w sprawie nieodpłatnego nabycia działek od osób fizycznych w miejscowości Kowala na terenie Gminy Sitkówka-Nowiny.
11. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości gruntowych położonych w miejscowości Kowala Mała, obręb geodezyjny Kowala, Gmina Sitkówka-Nowiny.
12. Wnioski komisji.
13. Sprawy różne.
14. Interpelacje i zapytania radnych.
15. Zakończenie obrad.

### **Ad. 1 i 2 Otwarcie sesji**

Obrady XXXIII sesji Rady Gminy Sitkówka-Nowiny VI kadencji 2010-2014 otworzył o godz. 14.00 Przewodniczący Rady Gminy pan Sebastian Nowackiewicz, który na podstawie listy obecności stwierdził prawomocność obrad - stwierdził quorum uprawniające Radę do podejmowania uchwał.

Na sesji w chwili otwarcia obecnych było 14 radnych. Nieobecna radna Krystyna Janiec. Przewodniczący Rady Gminy powitał Wójta Gminy, Radnych, Sołtysów z terenu Gminy, pracowników Urzędu Gminy, dyrektorów jednostek budżetowych Gminy, mieszkańców gminy oraz dyrektora Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Kielcach Andrzeja Dąbrowskiego.

### **Ad. 3**

#### **Porządek obrad**

Przewodniczący Rady Gminy przedstawił porządek obrad.

Do porządku uwag nie zgłoszono.

#### Ad. 4

##### **Odczytanie i przyjęcie protokołu z XXXII sesji**

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że protokół był wyłożony do wglądu w biurze Rady Gminy. Zapytał czy są uwagi do protokołu.

Do protokołu uwag nie zgłoszono.

Wobec powyższego Przewodniczący Rady Gminy zgłosił wniosek, aby uznać za odczytany protokół z XXXII sesji Rady Gminy Sitkówka-Nowiny z dnia 26 czerwca 2013 roku.

Przewodniczący zarządził głosowanie nad wnioskiem, że protokół z XXXII sesji Rady Gminy Sitkówka-Nowiny został odczytany.

W głosowaniu uczestniczyło 14 Radnych.

Radni w głosowaniu: 14 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” uznali protokół z XXXII sesji Rady Gminy Sitkówka-Nowiny za odczytany.

Następnie Przewodniczący zarządził głosowanie nad przyjęciem protokołu z XXXII sesji Rady Gminy Sitkówka-Nowiny z dnia 26 czerwca 2013 roku.

W głosowaniu uczestniczyło 14 Radnych.

Nad przyjęciem protokołu Radni głosowali następująco: 13 głosów „za”, 1 głos „wstrzymujący się”.

#### Ad. 5

##### **Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy w okresie międzysesyjnym**

###### **Pan Wójt Barycki:**

Panie Przewodniczący, panie i panowie Radni, zaproszeni goście, uczestnicy dzisiejszej sesji. Okres sprawozdawczy obejmuje czas od 27 czerwca br. do 26 sierpnia br. Na wstępie informacje o zadaniach inwestycyjnych przedstawi mój zastępca Krzysztof Rym.

Zastępca Wójta Krzysztof Rym przedstawił:

- Informację dotyczącą realizacji zadań inwestycyjnych na terenie Gminy Sitkówka-Nowiny realizowanych przez Referat Budownictwa, Zagospodarowania Przestrzennego, Drogownictwa i Inwestycji w okresie od 26 czerwca – 27 sierpnia 2013 roku;
- w/w informacja stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

O godz. 14.05 na sesję rady przybyła radna Krystyna Janiec

Następnie pan **Wójt Barycki** przedstawił informacje na temat spraw bieżących w okresie od 27 czerwca - 26 sierpnia br.

Był to okres urlopowy i ja również w tym czasie przebywałem ponad 2 tygodnie na urlopie.

1. w dniu 27 czerwca br. odbyło się posiedzenie Rady LGD, gdzie rozpatrzyliśmy 33 wnioski z tzw. małych grantów. Większość tych wniosków otrzymało ocenę pozytywną, z tym, że z naszej gminy było tylko 3 wnioski i 1 wniosek nie został zakwalifikowany. Ale będzie kolejny nabór w miesiącu październiku br. i będzie można próbować wykorzystać środki przypisane dla naszej gminy w ramach LGD „Perły Czarnej Nidy”;
2. w dniu 4 lipca br. w związku z gradobiciem, które miało miejsce na terenie naszej gminy w dniu 18 czerwca br. - odbyliśmy spotkanie z przedstawicielami Urzędu Wojewódzkiego, Wydział Zarządzania Kryzysowego: pan Leszek Papaj i dyrektor Wydziału Polityki Społecznej pani Sygietowska, gdzie omówiliśmy zasady oceny szacowania powstałych strat pod kątem pozyskania pomocy państwa z tytułu strat przy klęskach żywiołowych. Jak wiemy ilość wniosków była ogromna i na dziś jakoś sobie z nimi poradziliśmy, z tym, że pewne zakłócenie powstało, ponieważ Urząd Wojewódzki poinformował nas, że nie będą rozpatrywane wnioski o udzielenie pomocy państwa poniżej 1.000 zł. Oczywiście wystosowałem odpowiednie pismo do pani Wojewody w tej sprawie i na dziś wiemy, że wszystkie decyzje wydane przez GOPS do dnia 6 sierpnia br. zostały uznane i kolejna transza środków około 480.000 zł jest już w drodze, także wypłacone kwoty będą dość wysokie. A odnośnie pozostałych wniosków czekamy na powrót pani Wojewody z urlopu i będziemy chcieli rozmawiać, aby to wszystko było zakwalifikowane na takich samych zasadach;
3. w dniu 7 lipca br. odbyły się Gminne Zawody Pożarnicze. Zawody były udane, wykazały sprawność poszczególnych jednostek OSP.

Przy tej okazji należy powiedzieć, że młodzież z naszych jednostek OSP uczestniczyła w obozie szkoleniowym dla MDP – odbyło się to na zasadzie wymiany młodzieży między Miastem i Gminą Płoty, gdzie nasza młodzież w ilości 36 osób wyjechała do Płotów a młodzież z Płotów przyjechała do naszej gminy. Koszt tego wyjazdu okazał się znacznie tańszy niż oferuje Wojewódzki Związek OSP RP, gdzie tam koszt pobytu nad morzem wynosił 1.150 zł od uczestnika. Podsumowania dokonamy w miesiącu wrześniu br. i jeśli uznamy, że ten kierunek jest słuszny to w przyszłym roku będziemy

proponowali również taką wymianę młodzieży;

4. w dniach 4 i 10 lipca br. odbyłem spotkanie z kierownictwem firmy „Ekom” w związku z wdrożeniem ustawy o gospodarce odpadami komunalnymi. Przekazaliśmy wzajemnie swoje uwagi i w mojej ocenie te rozmowy dają konkretny wymiar, ponieważ wskazujemy poszczególne odcinki, gdzie są jakieś niedopatrzenia. Myślę, że realizacja tej ustawy wejdzie na właściwe tory.

Przed nami jest w tej chwili podjęcie decyzji o poprawę formy opłat za odbiór śmieci. Odbyło się spotkanie z dyrektorem Banku Spółdzielczego w Chęcinach panem Satro, gdzie rozmawialiśmy o możliwościach obniżenia stawki opłaty za przelew, który na dziś jest wyceniony na kwotę 2,50 zł. A chcielibyśmy zejść docelowo do 1,50 zł albo do 1 zł. Mamy się spotkać po 15 września br. po przeanalizowaniu przez przedstawicieli banku tej propozycji i wówczas przedstawiamy nam różne formy korzystania z kont bankowych, karty emeryta, rencisty, itd. Ale niezależnie od tego jesteśmy przekonani, że trzeba będzie wprowadzić formę opłaty przez inkaso przez państwa sołtysów – jak do tej pory podatki są zbierane. I taki projekt uchwały przedstawimy państwu na sesji wrześniowej. Chcemy, aby to było na poziomie 8% od zebranych kwot dla danej osoby;

5. w dniu 15 lipca br. odbyło się posiedzenie Rady Społecznej SZPOZ w Sitkówce-Nowinach, gdzie pan dyrektor Bekier przedstawił realizację zadań za I półrocze br. i 3 głosami przyznaliśmy nagrodę roczną dla pana dyrektora w kwocie dwukrotności średnich poborów;
6. w dniu 18 lipca br. spotkałem się z Komendantem Miejskim Policji i w tym samym dniu odbyła się narada robocza w auli w gimnazjum poświęcona funkcjonowaniu Komisariatu Policji w Chęcinach na terenie trzech gmin: Chęciny, Piekoszów, Sitkówka-Nowiny. Również zostałem zaproszony na obchody Święta Policji – 27 lipca br. w WDK w Kielcach. Brałem udział w tych obchodach jako jeden z trzech zaproszonych Wójtów. Myślę, że relacje z policją układają się pomyślnie, policja korzysta z tzw. limitu środków na godziny ponadnormatywne i widać jest na terenie gminy działalność tych służb. Mam nadzieję, że ta współpraca będzie się układać i pan Komendant wyraził chęć uczestnictwa w jednej z sesji Rady Gminy. Myślę, że w miesiącu wrześniu przy okazji omawiania wykonania budżetu za I półrocze br. moglibyśmy pana Komendanta zaprosić, aby przedstawił swoje stanowisko w sprawie poprawy bezpieczeństwa publicznego m.in. na terenie naszej gminy;
7. od 30 lipca br. do 16 sierpnia br. byłem na urlopie, ale w tym czasie również odbyły się

ważne Uroczystości Dożynkowe. Myślę, że tegoroczne Dożynki były imprezą udaną, która przyciągnęła wielu mieszkańców nie tylko gminy. Mieliśmy okazję oddać cześć rolnikom, podziękować za piękne zagrody, za piękne balkony czy też urządzone tereny wokół bloków mieszkalnych w Nowinach. Chciałem nadmienić, że gospodarstwo państwa Więclawskich zostało w niedzielę uhonorowane II miejscem na szczeblu Powiatu Kieleckiego. Myślę, że takie wyróżnienie to docenienie tych ludzi, którzy oprócz tego, że coś produkują to starają się jeszcze dbać o wygląd gospodarstwa;

8. w dniu 22 lipca br. odbyłem spotkanie z przedstawicielami kierownictwa Kieleckiej Kopalni Surowców Mineralnych. Było to związane ze złą jakością wody dla Bolechowic Podmoszcze. Zostały pewne ustalenia przyjęte. Na dziś wiem, że ta jakość wody się poprawiła, ale docelowo musimy się zastanawiać jak rozwiązać problem wody dla tych 4 posesji, które są tam skoncentrowane, ponieważ działalność KKSM, czyli „Kopalni Jaźwica” będzie się oddalać od Bolechowic. Myślę, że to jest też dobre rozwiązanie dla tych mieszkańców, nie mniej jednak musimy umieścić w planie swoich działań na najbliższe lata, żeby zabezpieczyć wodą z naszych ujęć;
9. w dniu 25 lipca br. odbyłem spotkanie z prezesem ZPW „Trzuskawica”, które dotyczyło sytuacji bieżącej Zakładu. Sytuacja ZPW nie jest najlepsza mimo, że produkują swoje podstawowe wyroby to jednak nie ma takiej spodziewanej sprzedaży jaką by chcieli osiągnąć. W związku z tym opłaty koncesyjne są niższe - pani Skarbnik notuje to na swoim koncie. Pan Prezes poinformował, że ma zalecenie aby zmniejszyć zatrudnienie w ZPW „Trzuskawica” o kolejne 50 osób i nie chcielibyśmy, aby te osoby trafiły na garnuszek gminy. Ale takie są założenia właściciela czyli koncernu irlandzkiego CRH i na to za dużego wpływu nie mamy. Natomiast ze swej strony przedstawiłem, że oczekujemy realizacji pakietu, szczególnie ekologicznego dotyczącego ZPW „Trzuskawica”, bo w tym zakresie nie jest na dziś najlepiej;
10. przeprowadzone zostało badanie dostępności do alkoholu w 22 punktach sprzedaży na terenie naszej gminy. Wynika jest trochę zaskakujący – tylko 36% nie budziło uwag, natomiast w pozostałych niestety nie było właściwej reakcji ze strony sprzedawcy, jak też i osób dorosłych, które były w tym czasie w punktach sprzedaży. W związku z tym planujemy kolejne szkolenie z osobami posiadającymi koncesję na sprzedaż alkoholu, aby w tym zakresie ta sytuacja mogła się poprawić;
11. chciałem również poinformować, że na terenie gminy pojawiła się firma o nazwie „Złomrex”. W dniu 29 lipca br. odbyłem spotkanie z przedstawicielem firmy, która miała opracowywać raport oddziaływania na środowisko. Z tym, że ta firma nie złożyła

praktycznie żadnych dokumentów, nie uzyskała żadnej naszej decyzji odnośnie możliwości rozpoczęcia działalności gospodarczej. Niestety taką działalność rozpoczęli, w związku tym wdrożyłem postępowanie administracyjne podając do publicznej wiadomości. Dziś miała odbyć się kontrola Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska. Wskazaliśmy, że ta firma nie posiada żadnych dokumentów uprawniających do takiej działalności. Mamy szereg protestów ze strony okolicznych mieszkańców, m.in. takie informacje również docierają z basenu „Perła”, z ZSP. Jest bardzo intensywny hałas a przy tym powstaje również zapylenie. Myślę, że ten temat zamkniemy w odpowiednim momencie. Takie spotkania mają się odbyć już z przedstawicielem firmy „Amber Eko”, która też jest przedstawicielem tej firmy i również po 12 września br. ma się pojawić nowy właściciel firmy „Budopol Delta”, który wykupił prawie 85% udziału tej firmy. I będziemy chcieli rozmawiać jak sobie wyobrażają zagospodarowanie tego terenu w najbliższym czasie;

12. bardzo istotne spotkania odbyły się w dniach 22 i 26 sierpnia br. na temat nowych działań w zakresie środków unijnych, które będą przekazywane do województw i dalej na poszczególne obszary. Tą nowością jest tworzenie tzw. zintegrowanych inwestycji terytorialnych. I te inwestycje będą realizowane w formie Kieleckiego Obszaru Funkcjonalnego. Pierwsze założenia mówiły, że to ma objąć wszystkie gminy Powiatu Kieleckiego. Profesor Śleszyński, który jako specjalista zajmuje się opracowaniem tego tematu, uznał i dał propozycję, że to powinno być 9 gmin + Miasto Kielce. Wczoraj wstępnie taki obszar zaakceptowaliśmy jako Wójtowie i Burmistrzowie. Pan Prezydent Miasta Kielce chciał aby jeszcze doszła Gmina Strawczyn i Gmina Chmielnik. Decyzję ostateczną podejmie Zarząd Sejmiku Województwa. W grę wchodzi tu kwota 250 mln zł na okres 2014-2020. Po konsultacjach z Wójtem Gmina Morawica i Burmistrzem Daleszyc, chcemy aby przyjąć kryterium podziałowe od ilości mieszkańców danej gminy. To byłoby najbardziej obiektywnym podejściem, które nie będzie wzbudzać jakichś kontrowersji, że ktoś jest lepiej czy gorzej preferowany. Natomiast chcemy aby to było ukierunkowane na dalsze, coraz lepsze skomunikowanie się dróg lokalnych, gminnych, powiatowych, jak też umocnienie ośrodków, które już prowadzą szkolenia zawodowe tj. szkoły zawodowe. Również mówi się o ścieżkach rowerowych, jak też o rozwoju Geoparku Kielecko-Chęcińskiego. Szczegóły jutro będą jeszcze omawiać panowie u pana Wójta Burasa, z mojej strony będzie mój zastępca Krzysztof Rym. Myślę, że wypracujemy właściwe stanowisko jakie chcielibyśmy później realizować;
13. w dniu 26 sierpnia br. odbyłem spotkanie z kierownikami jednostek oświatowych aby

uzyskać informacje jakie jest przygotowanie do rozpoczęcia roku szkolnego. Wygląda na to, że wszystko jest na dobrym etapie, nie ma opóźnień jeśli chodzi o naprawy czy konserwacje. Myślę, że rok szkolny rozpocznie się bez większych problemów. Ilość dzieci w szkołach jest mniej więcej zbliżony do poziomu ubiegłego roku, natomiast w liceum nie ma naboru ale szkoła zawodowa ma na razie 17-stu kandydatów, są 4 klasy gimnazjalne i myślę, że musimy ukierunkować działania, aby jeszcze umocnić kierunek w zakresie rozwoju szkoły zawodowej;

14. wieniec Koła Gospodyń Szewce-Zawada uzyskał I miejsce na Dożynkach Powiatowych i będzie reprezentował Powiat Kielecki na Dożynkach Wojewódzkich w Bogorii w dniu 8 września br. Chcemy również ustalić oficjalną delegację, która będzie reprezentowała naszą gminą na tej uroczystości.

Dziękuję bardzo. To wszystko z mojej strony. Proszę o pytania i uwagi.

Wobec braku pytań i uwag Przewodniczący Rady Gminy zarządził głosowanie nad przyjęciem sprawozdania Wójta Gminy.

W głosowaniu uczestniczyło 15 Radnych.

Nad przyjęciem Sprawozdania Wójta Gminy Radni głosowali jednogłośnie, tj. 15 głosów „za”.

#### **Ad. 6**

#### **Sprawozdanie Wójta Gminy z realizacji uchwał**

Wójt Gminy Stanisław Barycki przedstawił:

- Sprawozdanie z wykonania uchwał podjętych od dnia 30 stycznia 2013 roku do 26 czerwca 2013 roku

– w/w sprawozdanie stanowi **załącznik nr 2** do protokołu.

**Pan Sławomir Sobczyk** w odniesieniu do uchwał podjętych przez Radę Gminy w miesiącu czerwcu br. które są w trakcie realizacji, poinformował, że są to uchwały dotyczące dzierżawy gruntów m.in. pod garażami i pod sklepikami (typu pawilony handlowe).

**Radna Halina Musiał** zapytała czy w „Głosie Nowin” jest informacja o przetargu na sprzedaż mieszkań?

**Pan Sławomir Sobczyk** poinformował, że w dniu 1 sierpnia br. została podana informacja o wykazie nieruchomości przeznaczonych do zbycia. Ten wykaz musi być zamieszczony na stronach internetowych i na tablicy ogłoszeń przez 6 tygodni. Dopiero po tym terminie będzie



podana dokładna data przetargu. Przetarg będzie rozłożony na 2 dni, ale o tym radni będą powiadomieni. Informacja o przetargu będzie podana w „Głosie Nowin”, na stronie internetowej i w prasie lokalnej dostępnej codziennie, jak również na tablicach ogłoszeń.

Przewodniczący Rady Gminy zarządził głosowanie nad przyjęciem sprawozdania Wójta Gminy z realizacji uchwał.

W głosowaniu uczestniczyło 15 Radnych.

Nad przyjęciem Sprawozdania Wójta Gminy z realizacji uchwał Radni głosowali jednogłośnie, tj. 15 głosów „za”.

#### **Ad. 7**

#### **Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie Gminy Sitkówka-Nowiny na 2013 r.**

Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz poinformował, że otrzymał od pani Skarbnik nieco zmieniony projekt uchwały, który przewiduje jeszcze wydatki na programy i projekty realizowane z budżetu UE – projekt „Oj Dana Dana ... Płyta Wydana”.

Skarbnik Gminy pani Joanna Młynarczyk-Kusińska poinformowała, że program unijny „Oj Dana Dana ... Płyta Wydana” był wprowadzany do realizacji pod koniec ubiegłego roku, ale z uwagi na krótki okres nie został zrealizowany. Środki dofinansowania to kwota 14.513,94 zł, wkład własny 10.989,13 zł. Na wkład własny zmniejszono wydatki bieżące Urzędu Gminy. Poprosiła o uwzględnienie tej autopoprawki.

Wobec braku pytań i uwag Przewodniczący Rady Gminy zarządził głosowanie nad projektem w/w uchwały.

W głosowaniu uczestniczyło 15 Radnych.

Rada Gminy w głosowaniu: 15 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” podjęła:

**Uchwałę Nr RG – XXXIII/283/13 w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie Gminy Sitkówka-Nowiny na 2013r.**

#### **Ad. 8**

**Podjęcie uchwały w sprawie zamiaru połączenia samorządowych instytucji kultury – Gminnej Biblioteki Publicznej w Nowinach i Gminnego Ośrodka Kultury „Perła” w Nowinach**



**Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz** – projekt uchwały został przedłożony, był dyskutowany na komisjach. Może proszę dyrektora Biblioteki Wojewódzkiej w Kielcach pana Andrzeja Dąbrowskiego o kilka słów wstępu, chciałabym aby pan nam przedstawił jaka jest procedura, jakie są ewentualnie zalety, wady, jakie mogą być konsekwencje połączenia Gminnej Biblioteki Publicznej z Ośrodkiem Kultury i utworzenie Centrum Kultury.

**Pan Andrzej Dąbrowski dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Kielcach** – szanowni państwo słowa kilka o samej instytucji którą reprezentuję – jestem dyrektorem regionalnej biblioteki, która oprócz tego, że jest biblioteką i służy wykonując swoje statutowe zadania mieszkańcom regionu świętokrzyskiego, to jest także instytucją, która sprawuje nadzór nad bibliotekami w gminach i powiatach regionu świętokrzyskiego. Nie ukrywam, że z tej racji przyglądamy się wszystkim tego rodzaju działaniom, które w jakikolwiek sposób zmieniają status bibliotek gminnych, bowiem biblioteki od zawsze w cywilizowanych społeczeństwach europejskich były na szczególnych prawach, były instytucjami objętymi taką specjalną ochroną, ponieważ one służą w sposób sobie tylko właściwy rozwojowi społeczeństw, kreatywności tych społeczeństw, rozwojowi edukacji. W związku z tym wszystkie cywilizowane narody europejskie starają się te biblioteki chronić i z dumą na fasadach swoich budynków, które im tworzą piszą nazwę „biblioteka”. Zatem za tymi instytucjami stoi wielka tradycja i także ogromny dorobek bibliotek. Trzeba też powiedzieć, że nasz region jest jednym z tych, który może pochwalić się szczególną historią bibliotek - bardzo długą historią sięgającą czasów średniowiecza, myślę tutaj o Bibliotece Benedyktyńskiej na Świętym Krzyżu a biblioteki publiczne w regionie mają ponad 100-letnią historię. Taką historię ma pierwsza kielecka biblioteka, która została w 1909 roku utworzona przez grupę inteligencji kieleckiej dla dobra mieszkańców. Polska Biblioteka to były jeszcze czasy zaborów, oni pracowali nad tym, aby uzyskać zgodę władz carskich i utworzyć taką bibliotekę. Dzień dzisiejszy to jest też pewien istotny wydaje mi się kontekst dla istnienia, dla funkcjonowania bibliotek. Ten kontekst wynika z tego, że obserwuje się pewne niekorzystne zmiany jeśli chodzi o młode pokolenie Polaków. Ci którzy zajmują się edukacją, badają poziom edukacji mówią, że bardzo niekorzystnie zmienia się zasób słownictwa młodego pokolenia Polaków, że często jest tak, iż młodzi ludzie w języku ojczystym mówią posługując się takim zasobem językowym jakby to był dla nich język obcy a nie język polski. No a kiedyś przy okazji jakiegoś spotkania w bibliotece usłyszałem od znakomitego socjologa profesora Śpiewaka informacje, że z badań socjologicznych wynika, iż około 20% Polaków z

wyższym wykształceniem we współczesnej Polsce, to są funkcjonalni analfabeci, którzy choć czytają nie potrafią zrozumieć tekstu o średnim stopniu trudności.

O godz. 14.44 z sali obrad wyszedł:

- radny Łukasz Barwinek,
- Sołtys Sołectwa Wola Murowana Władysław Zapala.

Kiedy Finowie mieli do czynienia z podobnymi problemami to oni wprowadzali bardzo świadomą politykę oświatową, organizując nawet szkoły w ten sposób, że dziecko, które wchodziło do szkoły wchodziło przez bibliotekę po to, żeby pokazać, że kontakt z książką jest czymś absolutnie najważniejszym właśnie w edukacji i we własnym rozwoju. No a jeśli z kolei nie będziemy dbać o to, aby młodzi ludzie czy Polacy rozwijali się i mogli zdobyć się na pogłębioną refleksję, taki bardziej wnikliwy obraz świata i Polski, no to oczywiście ten obraz świata, który sobie zbudują będzie obrazem świata uproszczonym, takim obrazkowym, który oni posiadają oglądając programy telewizyjne. No i jeszcze jedna rzecz, która wydaje mi się osobiście, że jest tylko w hasłach ale nie ma tego w rzeczywistości - mianowicie często mówimy w Polsce o tym jak zależy nam tym, żeby zbudować społeczeństwo obywatelskie a społeczeństwo obywatelskie to ja sobie wyobrażam w ten sposób, że jest to umiejętność dojrzałego odpowiedzialnego postępowania we wspólnocie społecznej, jakaś odpowiedzialność za tę wspólnotę i za decyzje, które się wobec tej wspólnoty podejmuje. Jeśli będziemy mieli taką uproszczoną wizję świata i własnego kraju to oczywiście nie możemy oczekiwać, że te decyzje podejmowane będą po pogłębionej refleksji.

O godz. 14.45 do sali obrad wrócił radny Łukasz Barwinek,

Kontekst jeszcze taki poza polski, europejski - w Polsce z bibliotek korzysta, tak wynika z badań, około 20% mieszkańców. Sprawdziłem jak to jest w Nowinach - z liczby czytelników w stosunku do liczby mieszkańców ustaliłem, że jest to w ostatnich latach około 12-13%. W Belgii jest to około 42%, w Danii - 57%, w Finlandii - 67%, w Rumunii - 16%.

Widać z tego, że te kraje, które są w czołówce cywilizacji europejskiej, ale te kraje, których mieszkańcy mają prawie nieograniczony dostęp do ośrodków komunikacji współczesnej, do źródeł informacji, są bardzo technicyzowani, tak jak np. Finlandia, że ludzie w tych krajach chodzą do biblioteki jednak. I to jest obserwacja niezwykle ciekawa i wydaje mi się kontekst nad którym nie można przejść do porządku. Też nakłady na biblioteki w tych krajach - ja

wiem, że one są bogate, wiele bogatsze od nas, choć powiem szczerze, że ja na Gminę Nowiny, w kontekście innych gmin w regionie świętokrzyskim, też patrzę jako na gminę zasobną a nie biedną - że nakłady na biblioteki w przeliczeniu na jednego mieszkańca w tych krajach Europy Środkowej czy Skandynawii to są nakłady rzędu 30 €.

Teraz ten kontekst lokalny - Gmina Nowiny ma około 7.500 mieszkańców, budżet ponad 47,5 mln zł, budżet biblioteki w tym roku 277.000 zł. Czy w stosunku do budżetu Gminy to jest duży budżet? Moim zdaniem to nie jest on ogromny, zważywszy, że jeśli to porównałem z podstawowymi wskaźnikami jakimi kierują się bibliotekarze i jakimi posługujemy się my analizując to co się dzieje w bibliotekach regionu świętokrzyskiego to jeden z tych wskaźników to wskaźnik zakupu zbiorów książek na 100 mieszkańców. Wyszło mi, że w Nowinach ten wskaźnik wynosi 4. Ja przeliczyłem w sposób uproszczony licząc, że te środki, które były w 2012 roku czyli około 9.000 zł przeznaczone na zbiory, jeśli przyjmiemy, że 30 zł to jest średnia cena zakupu książki w przetargu, no to jeśli przeliczymy to na mieszkańców, czy podzielimy przez 75 to wyszła mi taka liczba. Średnio w gminach wiejskich w województwie świętokrzyskim to jest 7,7 wolumina w przeliczeniu na 100-u mieszkańców, w Kielcach jeśli weźmiemy zakupy Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Miejskiej Biblioteki to jest to 12,2 wolumina na 100-u mieszkańców. Ale w wielu gminach w województwie, także powiem szczerze, proszę się nie obrazić, ja zakładam, że wszyscy jak tu siedzimy rozmawiamy o bibliotece po to, żeby mieć na względzie jej dobro, że jest wiele gmin, które są biedniejsze od Gminy Nowiny i tam zdarza się 20 i więcej woluminów na 100-u mieszkańców. Jeśli chodzi o czytelników w Nowinach to 12-13 osób w przeliczeniu na 100-u mieszkańców jest czytelnikami, średnia w województwie jest 14,1. Kielce - 25,3, a takie najlepsze gminy Wąchock i Ożarów to około 20-u czytelników na 100-u mieszkańców. Powiedziałem o tych kontekstach, bo wydają mi się one istotne wtedy kiedy chcemy podjąć decyzję o połączeniu biblioteki. Ja wiem, że ustawa o bibliotekach ma tam w art. 13 taki zapis, który pozwala na to, żeby biblioteki łączyć z innymi instytucjami kultury. Tylko, że ten zapis, nie jest zapisem, który pozwala na łączenie biblioteki z innymi instytucjami na zasadzie działania automatycznego. To jest raczej przepis, który pozwala na tego rodzaju działanie ale w sytuacjach wyjątkowych. Wtedy kiedy istnieją przesłanki do tego, żeby tego rodzaju połączenie się dokonało. Oczywiście o przesłankach można by było mówić tutaj długo, nie chcę się zanadto rozwodzić, bo nie chcę państwa tym wszystkim zanudzić. Ponieważ funkcjonuje to na prawach wyjątku w związku z tym obwarowane zostało takim zapisem, że połączenie może się dokonać wtedy kiedy opinię wyrazi Wojewódzka Biblioteka Publiczna, Krajowa Rada Biblioteczna i Minister Kultury wyrazi zgodę na takiego rodzaju połączenie.

O godz. 14.51 do dali obrad wrócił Sołtys Sołectwa Wola Murowana Władysław Zapala.

Próbowałem się zastanowić nad państwa sytuacją i nad tą ideą, która rysuje się kiedy czyta się o uchwale, którą mielibyście państwo podjąć dotyczącą zamiaru połączeniu tych dwóch instytucji. Wydaje mi się, że są to instytucje bardzo od siebie odległe. Jedną tzn. Ośrodek Kultury w Nowinach jest instytucją, której jak sprawdziłem w budżecie główną pozycją jest administrowanie basenem "Perła". Jeśli jestem w błędzie to poprawcie mnie państwo. Oczywiście, że on prowadzi jeszcze inną działalność ale finansowy kontekst całego przedsięwzięcia jest taki - dominującą pozycją w budżecie tego Ośrodka są środki na basen. Więc de facto oznacza to jakby administracyjne i organizacyjne połączenie biblioteki z basenem. Jest tam jeszcze działalność w postaci jakichś grup młodzieży, dla których przez ten Ośrodek są prowadzone zajęcia, ale jednak środki ogromne to są środki związane z basenem. Wydaje mi się, że łączenie biblioteki z basenem jest przedsięwzięciem niedobrym. Nie przyniesie on niczego dobrego dla biblioteki, ponieważ biblioteka ma ogromne szanse, żeby ta druga część tej instytucji zakryła budżet biblioteki albo działała na niekorzyść tej biblioteki, ponieważ tam potrzeby mogą być o wiele większe, 10-cio krotnie czasem większe niż potrzeby biblioteki. No a poza tym oszczędzanie na bibliotece w sytuacji kiedy ona ma 270.000 zł budżetu dla gminy, która ma 7.500 mieszkańców i 40 kilka mln zł budżetu, nie wydaje mi się celowe i sensowne. Więc jakby tutaj tych przesłanek nie widzę.

No i powiem jeszcze jedno, że jeśli chodzi o całą procedurę to przyjęliśmy takie ustalenie na spotkaniu dyrektorów bibliotek regionalnych, ponieważ spotykamy się dość regularnie, tam funkcjonuje taki rodzaj konferencji dyrektorów bibliotek regionalnych, no i ustaliśmy sobie pewne standardy działania związane z tego rodzaju sytuacjami trudnymi i przyjęliśmy, że każdej tej idei łączenia biblioteki z inną instytucją kultury będziemy się bardzo wnikliwie przyglądać i też Przewodniczący Krajowej Rady Bibliotecznej a Przewodniczącym Krajowej Rady Bibliotecznej z urzędu jest dyrektor Biblioteki Narodowej. Tutaj jest jeszcze rzecz taka, że województwo świętokrzyskie wzięło sobie, że tak powiem w opiekę pod tym względem Tomasz Makowski dyrektor Biblioteki Narodowej, z którym jestem w kontakcie takim dość bieżącym, bo właśnie w tych sprawach się kontaktujemy także. I muszę powiedzieć, że wysłucham oczywiście co państwo powiecie, ale na podstawie tych przesłanek, które zgromadziłem ja nie bardzo widzę powód, sens, ale też nie widzę celowości a wręcz widzę zagrożenia związane z łączeniem tych dwóch instytucji. Mamy także takie przyrzeczenie, które padło kiedyś na spotkaniu z Ministrem Zdrojewskim, że jeśli Krajowa Rada

Biblioteczna i Wojewódzka Biblioteka Publiczna nie będą akceptowały idei łączenia i nie będą widziały przesłanek, pan Minister Kultury także nie będzie wyrażał zgody na tego rodzaju łączenie.

**Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz** – dziękuje bardzo panie dyrektorze za dość wyczerpujące wyjaśnienia nam pewnych kwestii. Myślę, że teraz możemy przejść do dalszej części dyskusji i zadawania pytań, czy to panu dyrektorowi Dąbrowskiemu czy ewentualnie pani dyrektor Beacie Januchcie.

**Wójt Gminy Stanisław Barycki** – panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Z uwagą wysłuchałem głosu pana dyrektora Regionalnej Biblioteki Wojewódzkiej w Kielcach i tutaj za dużo pan słów powiedział „wydaje mi się”. Natomiast my mamy pewne przekonania w tych działaniach, które podejmujemy i proszę pana ja funkcjonuje tutaj już 12 rok jako Wójt Gminy i cały czas wykazywałem należyta troskę o rozwój warunków Gminnej Biblioteki Publicznej. Chociażby przeznaczając część UG na miejsce dla GBP, żeby poprawić warunki. Natomiast możemy powiedzieć, że te warunki na dzisiaj od 2004 roku po modernizacji UG, czyli już blisko 10 lat, te warunki się może zdeprecjonowały, ale nie poprzestajemy na tym, żeby nie myśleć o nowych rozwiązaniach. Dlatego też mamy koncepcję budowy kolejnego obiektu, oprócz Centrum Kultury i Sportu, budynku użyteczności publicznej gdzie planujemy nowe warunki pracy Gminnej Biblioteki Publicznej, które odpowiadają standardom, jakie na dzisiaj powinny być przypisane tym obiektom. Oczywiście, że środki finansowe i czas na to nie pozwala, żeby tę inwestycję tak szybko zrealizować ale ona jest planowana pod kątem i przekonaniem, że te warunki GBP trzeba poprawić.

Natomiast jeśli pan mówi o kosztach funkcjonowania to jest dyrektor i jeden pracownik. No więc nie wiem czy nas kosztuje dużo dyrektor i jeden pracownik GBP. Czy 10.000 zł to jest mało czy nie – trudno mi powiedzieć. O takie kwoty występowała dotychczas obecna tutaj pani dyrektor Januchta. Jeśli by uzasadniała większe potrzeby pewnie byśmy się na coś zdecydowali.

Następnie czy są efekty łączenia czy nie – ja bym postawił takie pytanie retoryczne: to jak to się stało, że Gminny Ośrodek Kultury i Sportu z biblioteką w Chęcinach połączył się w Centrum Kultury? Jak to się stało, że Gminny Ośrodek Kultury z biblioteką połączył się w Centrum Kultury w Piekoszowie? A tam ktoś musiał dać przyzwolenie czy też pozytywną opinię.

Proszę państwa my patrząc na to wszystko nie mamy zamiaru, ja osobiście nie miałem i nie mam zamiaru – bo tak rozumiem, że cała akcja przerodziła się w obronę stanowiska pani dyrektor, które nie jest zagrożone jako takie. W nowej organizacji mamy to przekonanie i

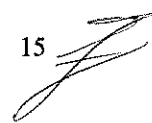
jestem po kilku spotkaniach już w tej chwili na temat możliwości pozyskiwania środków z UE z różnych programów i tylko większe organizację będą mogły te środki łatwiej pozyskiwać. I po to tworzymy tego rodzaju struktury, żeby do tych środków sięgnąć. To, że jesteśmy gminą bogatą to nie znaczy, że mamy wykladać tylko z własnej kasy pieniądze.

I myślę, że jest taki poziom czy inny czytelnictwa to dobrze, że mi pan otworzył oczy na te sprawy, bo się tym od dzisiaj zainteresuje dlaczego jest taki niski poziom, bo nie miałem tej statystyki porównywalnej.

Dlatego ja bym nie dopatrywał się jakichś działań na szkodę czy to przeciwko opiniom Regionalnej Biblioteki, która nadzoruje, tylko my patrzymy z punktu widzenia poprawy organizacji. Natomiast nie ma takich możliwości, nigdy nie było tak, że kosztem innych jednostek zabieraliśmy pozostałym. Poziom dofinansowania biblioteki z roku na rok rośnie. Nie rośnie on w takim stopniu, że może w przyszłym roku będzie 500.000 zł, bo nie ma na co tych pieniędzy wydać, ale cały czas uwzględniamy potrzeby. Natomiast tak praktycznie można powiedzieć pani dyrektor, jeśli już ten temat poruszamy, nie przedstawiała programu rozwoju tej biblioteki, jak by to miało wyglądać za 5, 10 lat, tylko żyjemy na bieżąco, z dnia na dzień.

Ja tyle w tej sprawie. Ja bym optował za tym, żeby rozmawiać konkretnie na temat i próbować usprawnić nasze struktury organizacyjne gminy, żebyśmy mogli pomóc w ten sposób a nie zaszkodzić, bo takiego zamiaru tutaj nikt nie ma, łącznie z moją osobą. Dziękuję bardzo.

**Pan Andrzej Dąbrowski dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Kielcach** – bardzo pana przepraszam, ale używajmy argumentów prawdziwych. W Piekoszowie nikt niczego z niczym nie połączył. Więc jeśli pan chce mówić o faktach to akurat mówi pan nie o faktach. Poza tym proszę wziąć pod uwagę też jedno, jest pan w błędzie, że ja jestem jakimś obrońcą jednej osoby czy stanowiska. Nic bardziej błędnego. Otóż ja bronię statusu biblioteki, bo proszę państwa biblioteka w takim kształcie jak teraz jest ma samodzielność jeśli chodzi o status organizacyjno-prawny. Jest samodzielną instytucją. Jeśli zostanie włączona utraci dwie rzeczy: status swój prawny – nie będzie samodzielną instytucją, będzie zarządzana przez osobę tą samą, która będzie zarządzała basenem. Nie wiem czy to będzie bibliotekarz czy nauczyciel wychowania fizycznego czy ktoś inny. Ja nie wiem, ja nie znam w ogóle osób, więc trudno mi powiedzieć. Tu widzę istotne niebezpieczeństwo i widzę istotne niebezpieczeństwo w tym, że ona utraci własną nazwę, że nie będzie już biblioteki tylko będzie ośrodek kultury. Więc mówiłem o tym, że wszyscy bronią nazwy biblioteka a my w Polsce likwidujemy nazwy biblioteka. I to jest istotne niebezpieczeństwo. Dziękuję bardzo.



**Skarbnik Gminy Joanna Młynarczyk-Kusińska** – chciałabym powiedzieć, że wnioski do budżetu zawsze rok rocznie składają kierownicy jednostek organizacyjnych, w tym do tej pory składała pani dyrektor. Ja sobie nie przypominam takiej sytuacji, żebyśmy z jakichś przyczyn chcieli ograniczać wydatki na zakup nowych pozycji. Ponieważ to nie są jakieś wielkie jak państwo już wspomnieli kwoty na te rzeczy, nie stanowi to dla nas jakiegoś problemu. Natomiast chcąc ograniczyć wydatki na koszty administracyjne, w tym jakaś tam część etatu głównego księgowego, można by w ten sposób zaoszczędzone środki przeznaczyć na rozwój biblioteki, poprawiając właśnie lepsze administrowanie łącząc te dwie jednostki. I taki był nasz cel propozycji tej uchwały. Dziękuję.

**Radny Artur Podczasiak** – ja mam pytanie pani Skarbnik. Ile wynosi koszt utrzymania księgowego biblioteki? I wspomniał pan Wójt o dwukrotnej nagrodzie dla pana dyrektora ośrodka zdrowia – jaka to jest kwota dwukrotności pensji. I za chwilę jeśli uzyskam te informacje będę dalej kontynuował.

**Skarbnik Gminy Joanna Młynarczyk-Kusińska** – nie odpowiem w tej chwili ile kosztuje utrzymanie, na pewno to są niewielkie pieniądze ale dlaczego mają być wydawane jak może tę obsługę prowadzić osoba, która jest wykwalifikowaną księgową w zakładzie „Perła”.

**Radny Artur Podczasiak** – dlaczego proszę państwa się pytam, pytam się celowo. Jeśli my próbujemy oszczędzać na księgowym, tak jak ja byłem przekonywany, że konkretnie z nazwiska pana dyrektora, że on już nie będzie księgowym i w ten sposób zaoszczędzimy. Więc pytam jaka jest oszczędność skoro pan Wójt przyznaje nagrodę panu dyrektorowi w tym roku w wysokości dwukrotnej pensji, w poprzednim roku dla przypomnienia była trzykrotność pensji. Więc jeśli mówimy o oszczędzaniu to zacznijmy oszczędzać od takich rzeczy. Przecież są wydatki różne w ośrodku zdrowia, ja bym mógł w 10 minut znaleźć przynajmniej 10 powodów, na które można dobrze wydać pieniądze. Dziękuję.

**Wójt Gminy Stanisław Barycki** – nie chciałbym polemizować z panem radnym Podczasiakiem, ale ze względu na szacunek dla dyrektora biblioteki pana Dąbrowskiego chciałem wyjaśnić o co tu chodzi. Otóż proszę pana SZPOZ jest na własnym rozrachunku, my finansujemy przede wszystkim programy zdrowotne i rozwój inwestycyjny. SZPOZ plasuje się w czołówce jednostek samorządowych w Powiecie Kieleckim i w województwie - został nagrodzony w konkursach i również w konkursie ogólnopolskim - za ubiegły rok ta przychodnia zajęła I miejsce

**Radny Eugeniusz Czerwiak** – a w przychodni pracuje 1 lekarz.

**Wójt Gminy Stanisław Barycki** – poza tym dyrektor SZPOZ nie pobiera innego wynagrodzenia tylko wynagrodzenie zasadnicze, bez premii, bez żadnych nagród, tylko mu



przysługuje tzw. „13-stka roczna”, która może wynosić 1,2 lub 3-krotność średniej pensji jaką pobiera. I jeśli pan radny podejmuje tutaj polemikę, że tu chce robić oszczędności w tym przypadku gdzie ktoś pracuje uczciwie i prowadzi ten Zakład na wysokim poziomie, to ja uważam, że ta dyskusja idzie praktycznie do nikąd. I jeszcze jedna sprawa: czy on jest księgowym na takiej części czy nie, to przepisy na to zezwalają i proszę nie zaglądać do czyjeś kieszeni, do pana dyrektora czy on dodatkowa coś zarabia. Dziękuję.

**Skarbnik Gminy Joanna Młynarczyk-Kusińska** – chciałam zwrócić uwagę na taki fakt, że przy połączeniu GOK „Perła” z biblioteką nie zachodzi żadna obawa, że pieniądze przeznaczone dla biblioteki będą wykorzystywane na inną działalność, ponieważ zawsze jest wniosek do budżetu konstruowany przez każdego kierownika jednostki w rozbiciu na rodzaje działalności. I do tej pory GOK „Perła” też składał taki wniosek w rozbiciu na różnego rodzaju działalności. Jest sporządzana kalkulacja osobno i również jest prowadzona później osobna ewidencja analityczna księgową i możemy dotacje, która jest podmiotową dotacją, rozliczyć wg działalności, co też zawsze czynimy. Więc ja tutaj nie widzę takich obaw. Dziękuję.

O godz. 15.07 z sali obrad wyszedł radny Adam Wróbel.

**Sekretarz Gminy Izabela Dziewięcka** – ja chciałam pana dyrektora zapytać, ponieważ pan w swojej wypowiedzi powiedział, że łączenie instytucji kultury, w tym biblioteki publicznej, jest działaniem wyjątkowym. Gdy tymczasem ustawa o bibliotekach w art. 13 ust. 1 stanowi:

- „organizator może dokonać połączenia, podziału lub likwidacji biblioteki”.

Następne ustępy mówią o dalszych działaniach:

- „organizator jest obowiązany na 6 miesięcy przed dniem wydania aktu o połączeniu, podziale lub likwidacji biblioteki, podać do publicznej wiadomości informację o swoim zamiarze wraz z uzasadnieniem. Obowiązek ten dotyczy również zmiany statusu biblioteki w części dotyczącej zakresu działania i lokalizacji fili, oddziałów.

Ust. 4 – połączenie, podział lub likwidacja biblioteki wchodzącej w skład ogólnokrajowej sieci bibliotecznej następuje po zasięgnięciu przez organizatora opinii jednostki sprawującej nadzór merytoryczny nad działalnością biblioteki”.

I może w tej chwili ja się zatrzymam przy tym ustępie. Ja chciałam pana dyrektora zapytać ile wydała pana biblioteka opinii w tym zakresie i w tym negatywnych opinii w zakresie połączenia?

O godz. 15.08 do sali obrad wrócił radny Adam Wróbel.

**Pan Andrzej Dąbrowski dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Kielcach** – w ostatnim czasie po zmianie ustawy to były trzy opinie negatywne.

**Sekretarz Gminy Izabela Dziewięcka** – a ile było wniosków?

**Pan Andrzej Dąbrowski dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Kielcach** – wniosków było trzy, ten jest czwarty, Piekoszów piąty.

**Sekretarz Gminy Izabela Dziewięcka** – czyli wszystkie negatywne?

**Pan Andrzej Dąbrowski dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Kielcach** – do tej pory te które były, były negatywne. I muszę powiedzieć, że te negatywne opinie nasze były zbieżne z negatywną opinią Krajowej Rady Bibliotecznej. Wszystko to wiąże się z wizytą na miejscu, zarówno przedstawiciela Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej, jak i w tym wypadku Przewodniczącego Krajowej Rady Bibliotecznej.

**Sekretarz Gminy Izabela Dziewięcka** – a czy miało to odzwierciedlenie w zgodzie, bo to jest tylko opinia, która nie jest wiążąca, a czy powiełało to później stanowisko Ministra?

**Pan Andrzej Dąbrowski dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Kielcach** – być może nie wszystkie te opinie przeszły całą procedurę już i zakończyły się stanowiskiem Ministra Kultury ale z tego co wiem, te które przysły zostały negatywnie rozpatrzone przez Ministra Kultury.

**Sekretarz Gminy Izabela Dziewięcka** – czyli nie uzyskały zgody, bo państwo wydajecie tylko opinię.

**Pan Andrzej Dąbrowski dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Kielcach** – czyli nie uzyskały zgody.

**Radna Halina Musiał** – a ja chciałam spytać pani dyrektor co pani dyrektor w tej chwili sądzi o tym połączeniu? Ponieważ spotkaliśmy się w czerwcu na komisji i pani stanowisko było takie jak w tej chwili pana dyrektora, więc jestem bardzo ciekawa.

**Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Nowinach Beata Januchta** - odniosę się jeszcze do pana dyrektora wskaźników, ponieważ nie pamiętam dokładnie w tej chwili - tam była czwórka - ósemka panie dyrektorze, ale to jest wszystko do ustalenia. Mieścimy się na poziomie tych samorządów na ocenę dobrą określając całość działalności. Także tylko ta jedna poprawka: 8,12 te wskaźniki. Być może nastąpiła tam jakaś pomyłka.

Odnosnie tego co pani radna pyta to powiem tak: każda sytuacja zmiany budzi jakieś reakcje. No trudno, żeby nie budziła uchwała w sprawie połączenia takich reakcji. Była to reakcja z mojej strony naturalna uważam, bo tylko człowiek, który myśli musi się nad tym zastanowić,

nie przejść obojętnie. Uważam, że stanowisko, które zajmuje wręcz obliguje do tego, żeby po prostu zastanowić się nad tym. Moje obawy wynikały w głównej mierze z realizacji tych procesów bibliotecznych. Ponieważ codziennie pracując z czytelnikami, także w okresie wakacji, kiedy przychodzi 30-40 osób dziennie, jest sytuacja taka, że obawiałam się czy te procesy jeszcze związane z nowym systemem katalogowania, pracochłonnym, także z tym, że w tych małych lokalnych bibliotekach czytelnicy po prostu podchodzą do bibliotekarzy i dosłownie proszą ich o pomoc w wyszukiwaniu książek. Zresztą ja uważam, że jest to standard bardzo dobry, że tak się powinno podchodzić do czytelnika, bo on nie musi nic wiedzieć. On wchodzi do biblioteki i musi wiedzieć, że są tam ludzie kompetentni, którzy mu ułatwią. Zresztą znacie mnie państwo i wiecie, że zawsze starałam się niezależnie od tego czy ktoś jest dyrektorem czy profesorem habilitowanym czy prostym zwykłym człowiekiem - w bibliotece nie ma żadnych podziałów. Zresztą ja mam taką dużą empatię do ludzi i "czytam między wierszami". Każdy kto przychodzi zależało mi na tym, żeby był jak najlepiej obsłużony. I dlatego po prostu te obawy moje wynikały o te procesy biblioteczne, czy one będą na pewno zapewnione, bo wiem, że ta praca wymaga dużych nakładów może nawet "mówczej pracy". Państwo nie musicie znać procesu katalogowania ale nowy system MAK+ i wszystkie sprawy techniczne związane z reklasyfikacją książek, z opisem formalnym tych książek to są takie rzeczy, których czytelnicy i nikt oprócz nas bibliotekarzy nie zna. Dlatego moje obawy wynikały, były wg mnie, jakieś uzasadnione, ale przedstawiłam dwie racje. Państwo wiecie o tym, że mówiłam też, że jeżeli nastąpi połączenie gdybym pracowała, ja będę odciążona od spraw dokumentacyjnych i od odpowiedzialności. Mówiłam to. Więc ja bym chciała nie być tu jakimś, bo ja się bardzo źle czuje wobec tej sytuacji, bo naprawdę pan Wójt i państwo nigdy nie traktowali biblioteki i jej spraw w sposób zły. Pan Wójt wie, że zawsze jak przychodziłam, zawsze życzliwość była i tak samo państwo radni na różnych komisjach ja się spotykałam naprawdę z duża dozą zaufania i wszyscy państwo mnie znacie z różnych okoliczności, z różnych spotkań, także takich życiowych. Także ja bym nie chciała być jakąś osią takich wzajemnych nieporozumień. Bo ja wychodzę z założenia, że to co jeden człowiek potrafi to drugi choćby na samym czubku palca stanął to nie potrafi a ten drugi z kolei na odwrót. I zawsze biblioteka jednoczyła czytelników wszystkich na terenie gminy, możecie zasięgnąć tych opinii, pewnie są ludzie niezadowoleni, muszą tacy być, bo nikt nie jest idealny i każdy błędy popełnia, ale po prostu decyzja należy do państwa. Dziękuję.

**Wójt Gminy Stanisław Barycki** - proszę państwa wysłuchaliśmy tutaj bardzo długich wywodów, m.in. pani dyrektor. Tak, słusznie pani powiedziała, że interesowałam się biblioteką ale muszę to powiedzieć oficjalnie, że inicjatyw jakichś takich które by

wskazywały na to jak usprawnić pracę biblioteki z pani strony nie słyszałem. I wracam z uporem do tego, że pani zatrudnia tylko jedną pracownicę i są z tego tytułu pewne problemy, a powinno być trochę inaczej. Poza tym w nowej organizacji to pewnie by pani uzyskała pomoc jeszcze w takiej czy innej formie, bo pomocnika takiego czy innego układu można uzyskać. Zresztą nie zaprzeczy też pani, że poprzez gminę byli też stażyści, którzy odbywali określony staż u pani, żeby pani pomóc i tych ludzi należało odpowiednio wykorzystać. Czy zostali wykorzystani, nie wiem dokładnie, będę to analizował również z panią kierownik referatu organizacyjnego i kadr, jak to wszystko wyglądało. Natomiast my tutaj nie chcemy pani oceniać pani dyrektor, my chcemy tylko dokonać wypracowania stanowiska co zrobić, żeby ta biblioteka lepiej funkcjonowała w tych realiach, niż funkcjonuje do tej pory, bo ona mimo wszystko jest tam gdzieś schowana na zapleczu i mówi pani, że pani ma swoich zwolenników itd. No każdy ma swoich zwolenników, bo tak to wygląda z oceny dyskusji.

Ile imprez jest organizowanych w ciągu roku takich, które by promowały bibliotekę? Też to jest istotne, żeby to pokazywać. Proszę panią ja nie chce tego wynosić, wyciągać, tylko naszą ideą jest to, że w tej nowej organizacji nic nie zniknie, tak jak powiedziała pani Skarbnik, bo GOK "Perła" kiedyś był GOKSiR. Każda działka wydana na sport, na kulturę ludową - wszystko było oddzielnie budżetowane i jest. Tak samo zapisane w budżecie nowej jednostki będzie to wszystko co powinno być przypisane do GBP. Ja rozumiem pana dyrektora, że rangę biblioteki - my tutaj też się zastanawiamy w jaki sposób poprawić formę czytelnictwa, dlatego sam inicjuję różnego rodzaju działalność w szkołach z terenu gminy, żeby jak największy był dostęp do książek, do czytania. Sam mam też obyczaj, że jeśli zdarza się, że popieramy jakiegoś poetę, pisarza, który wydaje określone dzieło to zakupuje się 10 czy 15 egzemplarzy i z tego część przeznaczam do GBP, oprócz bibliotek szkolnych. Czyli interesujemy się tym, żeby wesprzeć zbiory naszej biblioteki. Także te obawy są w zupełności nieuzasadnione, natomiast merytorycznie powinniśmy to wszystko zrozumieć. Dziękuję.

**Pan Andrzej Dąbrowski dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Kielcach** – ja tylko dla jasności dodam, że my dobrze oceniamy bibliotekę w Nowinach w tej postaci w jakiej jest i nie chcielibyśmy, żeby w przyszłości było inaczej. Nic więcej.

W związku z brakiem dalszych pytań i uwag Przewodniczący zamknął dyskusję w temacie projektu uchwały w sprawie zamiaru połączenia samorządowych instytucji kultury – Gminnej Biblioteki Publicznej w Nowinach i Gminnego Ośrodka Kultury „Perła” w Nowinach.

Wobec braku pytań i uwag Przewodniczący Rady Gminy zarządził głosowanie nad projektem w/w uchwały.

W głosowaniu uczestniczyło 15 Radnych.

Rada Gminy w głosowaniu: 5 głosów „za”, 10 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujący się” nie podjęła

projektu uchwały w sprawie zamiaru połączenia samorządowych instytucji kultury – Gminnej Biblioteki Publicznej w Nowinach i Gminnego Ośrodka Kultury „Perła” w Nowinach.

**Przewodniczący Rady Gminy ogłosił przerwę.**

**Przerwa od godz. 15.20 do godz. 15.37.**

**Po przerwie obrady sesji wznowił Przewodniczący Rady Gminy.**

**Ad. 9**

**Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Statutu Gminy Sitkówka-Nowiny**

**Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz** poinformował o zmianach w projekcie Statutu, tj:

- §4 brzmi:
  - ust. 1 - Gmina posiada herb, którego wzór określa załącznik numer 4 do Statutu.
  - ust. 2 - Gmina posiada flagę, której wzór określa załącznik numer 5 do Statutu.
  - ust. 3 - Gmina posiada pieczęć, której wzór określa załącznik numer 6 do Statutu.
  - ust. 4 - Zasady używania herbu i flagi Gminy określa Rada Gminy.

**Radca Prawny Urzędu Gminy Janina Michalska** – odnośnie flagi, herbu i pieczęci dla wyjaśnienia powiem państwu, że jest uchwała Rady Gminy z 2004 roku, która właśnie te zasady określa. W związku tym należało to wprowadzić. A ponieważ poprzedni Statut był uchwalany w 2003 roku to wówczas był tylko herb gminy.

Natomiast jeżeli chodzi o uwagi ogólne to wielokrotnie na wszystkich komisjach i później po obradach komisji zwracaliśmy w imieniu pana Wójta z panią Sekretarz i panią Skarbnik uwagi na pewne rzeczy, które powinny być uregulowane w Statucie. Niektóre rzeczy zostały przez Komisję Statutową uwzględnione, niektóre nie zostały. Te które nie zostały uwzględnione pozwoliłam sobie przedstawić państwu na Komisji Statutowej oraz na wszystkich komisjach. Tutaj decyzja należy do państwa, my zwracamy uwagę na to ponieważ

jesteśmy pracownikami i czujemy się w obowiązku zwrócić uwagę, natomiast czy państwo to uwzględni czy nie, to jak widać Komisja Statutowa nie wszystkie nasze uwagi uwzględniła.

Na pytanie Przewodniczącego Rady czy po uchwaleniu Statutu trzeba będzie również dokonać zmiany zasad używania herbu, flagi i pieczęci, pani Michalska poinformowała, że nie ma takiej konieczności chyba, że radni chcą zmienić uchwałę z 2004 roku.

**Zastępca Wójta Gminy Krzysztof Rym** – proszę państwa ja to już zgłaszałem przewodniczącemu Komisji Statutowej, że w § 53 jest taki sztywny zapis, że tylko radni mogą zgłaszać pisemne poprawki lub uzupełnienia do protokołu.

Mamy pytanie czy nie należałoby tego zapisu w jakiś sposób rozszerzyć, bo wydaje mi się, że Wójt czy osoby uczestniczące, których dotyczą zapisy w protokóle, uważam, że też powinni mieć takie prawo. Oczywiście o przyjęciu lub o odrzuceniu rozstrzyga Rada.

**Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz** – jest zapis, że „mogą”, nie ma takiego zapisu, że jedynie radni mogą czy mają prawo. Myślę, że to nie wyklucza poprawek czy uwag do protokołu innych uczestników poprzedniej sesji.

**Radny Artur Podczasiak** – tylko radni muszą pisemnie złożyć te poprawki. Być może uczestnicy mogą to ustnie złożyć lub też pisemnie. A ten konkretny zapis sugeruje, że radni mogą złożyć pisemnie – można to interpretować w taki sposób.

**Wójt Gminy Stanisław Barycki** – panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Też ten zapis budzi moje wątpliwości, zresztą rozmawialiśmy z moim zastępcą i panią mecenas, że każdy kto uczestniczy w sesji i zabiera głos i zostało to zapisane w protokóle powinien mieć szansę odniesienia się do tego zapisu. Natomiast nie rozumiem wymogu składania pisemnego do protokołu przez radnych.

**Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz** – ale nie jest to obligatoryjne – mogą składać a nie muszą.

**Wójt Gminy Stanisław Barycki** – mogą, ale ja proszę pana składam uwagi do protokołu i składam je ustnie i są ujęte w następnym protokóle z sesji, która się odbywa. I tu nic niczemu nie uchybia. Nie rozumiem dlaczego chcecie państwo sobie ograniczyć jeszcze możliwości – żeby na piśmie składać uwagi do protokołu.

**Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz** – ale rozumiem, że nie ogranicza nam to prawa składania uwag ustnie.

**Wójt Gminy Stanisław Barycki** – chcecie wprowadzić to ja temu nie będę oponować, natomiast zapis musi być taki, że każdy kto uczestniczy w sesji, zabiera głos ma prawo wniesienia uwagi do treści zapisanych jego wypowiedzi.

**Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz** – gdyby zapis był, że „radni zgłaszają pisemne poprawki” – to jest to obligatoryjne, rozumiane jako obowiązek składania tych poprawek na piśmie. Natomiast zapis „mogą zgłaszać” daje tu pewną dowolność i inni uczestnicy tej sesji też.

**Radca Prawny Urzędu Gminy Janina Michalska** – tutaj jest zmiana w stosunku do jeszcze aktualnego Statutu, ponieważ ten zapis dotyczący tej kwestii brzmi następująco: „radni mogą zgłaszać poprawki lub uzupełnienia do protokołu” – to o czym mówi pan Wójt, że niekoniecznie to jest pisemnie, natomiast Komisja wprowadziła wymóg pisemności.

**Wiceprzewodniczący Rady Gminy Zbigniew Pyk** – to nie jest wymóg, to jest możliwość.

**Radca Prawny Urzędu Gminy Janina Michalska** – ja wiem, że to nie jest wymóg, bo to jest dowolność, ale jest to swojego rodzaju ograniczenie, że tylko pisemnie.

**Wiceprzewodniczący Rady Gminy Zbigniew Pyk** – nie, właśnie nie. Nie ma wymogu, może być pisemnie.

**Radca Prawny Urzędu Gminy Janina Michalska** – będzie państwo później interpretować własne ustalenia.

**Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz** – ale gdyby ja to miał interpretować to jest możliwość zgłaszania.

**Radca Prawny Urzędu Gminy Janina Michalska** – jak najmniej takich zapisów, które budzą wątpliwość i pozwalają na dowolną interpretację, ponieważ jest takie powiedzenie, że gdzie dwóch prawników tam trzy opinie a jeśli jest jeszcze więcej osób to pewnie interpretacji będzie jeszcze więcej.

**Radny Artur Podczasiak** – przecież pani Mecenasa i pani Sekretarz rozmawialiśmy też o tym zapisie. Ja rozmawiając z panem wójtem Rymem, który wskazał na ten zapis też konsultowałem się z paniami i stwierdziliśmy, że to nie zaprzecza, żeby każdy z uczestników mógł złożyć. Być może kto szuka to znajdzie jakieś uchybienie, ale moim zdaniem zapis niczemu nie przeczy: może złożyć pisemnie jeśli będzie chciał, żeby konkretnie było zapisane takie zdania lub taki artykuł, lub złożyć ustne poprawki. Ja uważam szanowna Rado, że to jest prawidłowy zapis.

**Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz** – tam słowo „mogą” jest znaczące, czyli umożliwia ale nie ogranicza.

**Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Bogumiła Kowalczyk** - w jakichś przypadkach wyjątkowych.

**Radca Prawny Urzędu Gminy Janina Michalska** – ale ta pisemność ograniczy pole interpretacji – mogą ale tylko pisemnie. Myślę, że ten zapis dotychczasowy jest dobry. I

wtedy też nie będzie wątpliwości to o czym pan Wójt Rym wspomniał, że nie tylko radni, ale zarówno inni uczestnicy sesji, którzy brali udział w sesji wypowiedzieli się, mogą zgłaszać poprawki a państwo decydujecie w drodze głosowania czy uwzględniacie takie poprawki czy nie.

**Radny Artur Podczasiak** – ten zapis jest prawidłowy. Jeśli wyrzucimy słowo „pisemnie” to też nie będzie budziło żadnych wątpliwości. Wystarczy mieć IQ 50, żeby to zrozumieć.

**Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz** – można wyrzucić słowo „pisemnie”.

**Radny Artur Podczasiak** – widzę, że większość Rady jest za tym, żeby wykreślić słowo „pisemnie”. Dlatego w §53 proszę wykreślić to słowo na prośbę pana Wójta i pań.

**Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz** – czyli w §53 zmiana będzie następująca: wykreślenie słowa „pisemnie” w pierwszym akapicie.

**Radny Dariusz Krajewski** – ja mam pytanie. Rozdział VII dotyczy działalności klubu radnych. W ustawie zasadniczej jest sprawa związana z udziałem przedstawicieli klubów radnych w Komisji Rewizyjnej. Tutaj w naszym Statucie na ten temat nic nie ma.

**Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz** – o tym mówi ustawa samorządowa.

**Radny Dariusz Krajewski** – dlatego pytam czy nie powinno być to ujęte też, że umożliwiamy przedstawicielom innych klubów, bo skoro piszemy o klubach.

**Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz** – tak, ale tryb, zasady działania klubów określa się w Statucie Gminy, natomiast kwestie na jakich zasadach przedstawiciele klubów uczestniczą w pracach Komisji Rewizyjnej o tym z kolei mówi ustawa o samorządzie gminnym. A takich zapisów nie ma potrzeby powielać w Statucie. Pani mecenas.

**Radca Prawny Urzędu Gminy Janina Michalska** – generalnie zasada jest taka, że Statuty i wszelkiego rodzaju uchwały nie powinny powielać przepisów ustawowych. Zgodnie z art. 18 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym w skład Komisji Rewizyjnej wchodzi radni, w tym przedstawiciele wszystkich klubów z wyjątkiem radnych pełniących funkcje, o których mowa w art. 19, czyli przewodniczący i wiceprzewodniczący. Także z rangi wyższego rzędu, jakim jest ustawa, nie ma konieczności tutaj takiego zapisu wprowadzania.

Wobec braku dalszych pytań i uwag Przewodniczący Rady Gminy zarządził głosowanie nad projektem uchwały w sprawie uchwalenia Statutu Gminy Sitkówka-Nowiny wraz z wprowadzonymi zmianami.



W głosowaniu uczestniczyło 15 Radnych.

Rada Gminy w głosowaniu: 14 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 1 głos „wstrzymujący się” podjęła:

**Uchwałę Nr RG – XXXIII/284/13** w sprawie uchwalenia Statutu Gminy Sitkówka-Nowiny.

**Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz** – mam pytanie do pani mecenas. Ponieważ nastąpiło przyjęcie tego Statutu, komisja doraźna Statutowa w którym momencie przestaje istnieć?

**Radca Prawny Urzędu Gminy Janina Michalska** – w tej chwili. Ponieważ w uchwale Rady Gminy powołującej Komisję Statutową jest zapis, że komisja ulega rozwiązaniu z chwilą przyjęciu Statutu. A uchwała została podjęta, zatem z tym momentem nie ma już Komisji Statutowej.

**Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz** – chciałbym podziękować w imieniu swoim, w imieniu radnych za pracę, którą Komisja Doraźna włożyła w przygotowanie tego projektu uchwały, za opracowanie i za wkład czasu. Dziękuję serdecznie.

**Radca Prawny Urzędu Gminy Janina Michalska** – ja bym chciał jeszcze do tego co pan Przewodniczący mówił, do podziękowań – ja myślę, że z tym należy troszeczkę poczekać, ponieważ jest jeszcze trochę czasu z uwagi na to, że uchwała nie obowiązuje od dziś tylko po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Świętokrzyskiego. Trochę czasu upłynie, mianowicie od dnia kiedy do Wojewody Świętokrzyskiego trafi ta uchwała wraz z załącznikami, pani Wojewoda ma 30 dni na orzeczenie czy Statut jest zgodny z przepisami czy nie, później on podlega ogłoszeniu. Także jeszcze troszeczkę to potrwa.

**Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz** – ja rozumiem, tylko za 2-3 miesiące mogę zapomnieć o tym a chciałbym podziękować. I myślę, że to nie zmieni tego, że w to opracowanie włożono sporo pracy. Ja również serdecznie dziękuję i ukłony dla pań, które pomagały i również poświęciły bardzo dużo swojego czasu i zaangażowania w pomoc Komisji Statutowej. Dziękuję panu Wójtowi również za szeroką pomoc dla radnych.

**Radny Artur Podczasiak** – ja przede wszystkim powinienem podziękować za współpracę paniom szczególnie jako przedstawicielom Urzędu, także członkom Komisji – pani Bogumile i pani Eugeniuszowi. Myślę, że wykonaliśmy dobrą pracę. Może nie wszystkie zostały spełnione państwa wymagania, ale wg naszej oceny jest Statut dobrze przygotowany i będzie myślę dobrze służył nie tylko nam, ale przede wszystkim przyszłym radnym, którzy będą być może w przyszłym roku pracować już wg tego nowego Statutu, bo myślę, że już nie powinno

być w nim zmian. Dziękuję.

#### **Ad. 10**

**Podjęcie uchwały w sprawie nieodpłatnego nabycia działek od osób fizycznych w miejscowości Kowala na terenie Gminy Sitkówka-Nowiny**

Wobec braku pytań Przewodniczący Rady Gminy zarządził głosowanie nad projektem w/w uchwały.

W głosowaniu uczestniczyło 15 Radnych.

Rada Gminy w głosowaniu: 15 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” podjęła:

**Uchwałę Nr RG – XXXIII/285/13 w sprawie nieodpłatnego nabycia działek od osób fizycznych w miejscowości Kowala na terenie Gminy Sitkówka-Nowiny.**

#### **Ad. 11**

**Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości gruntowych położonych w miejscowości Kowala Mała, obręb geodezyjny Kowala, Gmina Sitkówka-Nowiny**

Wobec braku pytań Przewodniczący Rady Gminy zarządził głosowanie nad projektem w/w uchwały.

W głosowaniu uczestniczyło 15 Radnych.

Rada Gminy w głosowaniu: 15 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” podjęła:

**Uchwałę Nr RG – XXXIII/286/13 w sprawie wyrażenia zgody na zamianę nieruchomości gruntowych położonych w miejscowości Kowala Mała, obręb geodezyjny Kowala, Gmina Sitkówka-Nowiny.**

#### **Ad. 12**

**Wnioski komisji**

**Przewodniczący Rady Gminy odczytał:**

- wniosek Komisji Przemysłu, Planowania, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska wypracowany na posiedzeniu w dniu 20 sierpnia br.  
- wniosek o utwardzenie drogi gminnej zlokalizowanej w msc. Zgórsko na działce o nr 210/17

- w/w wniosek stanowi **załącznik nr 3** do protokołu.

**Radny Artur Podczasiak** – to jest panie Przewodniczący odpowiedź na pismo mieszkańców, które było do naszej komisji zadekretowane. Pismo było skierowane do Przewodniczącego, zadekretowane było do Komisji Przemysłu. Komisja Przemysłu jednogłośnie złożyła wniosek o utwardzenie drogi gminnej zlokalizowanej tak jak we wniosku na działce o nr 210/17. Jest to działka gminna wg pani Doroty Pasek z referatu rolnictwa. Uważamy, że o co proszą mieszkańcy należy zrobić i to bardzo bym prosił tutaj pana Wójta o jak najszybsze podjęcie działań, żeby nas nie zaskoczyła sytuacja, że ci mieszkańcy nie będą mieli jak dojechać do swoich posesji w okresie jesiennym jeśli będą opady a szczególnie zimą gdy będą zasypane te drogi dojazdowe śniegiem. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz odczytał:**

- pismo pani Agnieszki Stępień - prośba o wykonanie utwardzenia nawierzchni drogi zlokalizowanej na działce 201/17.

**Zastępca Wójta Krzysztof Rym** - jak wszyscy wiemy przede wszystkim trzeba dysponować środkami, żeby móc wykonać takie zadanie. Na ten moment wszystkie środki przeznaczone na tego typu prace w roku bieżącym zostały wydane. Więc należałoby też, żeby Komisja wskazała źródło finansowania takiego przedsięwzięcia. Poza tym musimy sprawdzić czy ta droga już jest wyposażona w media, bo to jest też ważne, żeby nie wykonywać prac wcześniej niż będą tam prowadzone jakieś prace ziemne. I ewentualnie myślę, że to zadanie mogłoby wejść do realizacji ale dopiero w roku następnym, ponieważ tak jak powiedziałem to wszystko wymaga środków finansowych.

**Radny Artur Podczasiak** – ja tutaj pozwolę się nie zgodzić panie Wójcie, że do przyszłego roku, bo w przyszłym roku do budżetu to będzie na kolejną zimę a ci ludzie już w tym momencie nie mają jak dojeżdżać. I ja nie jestem dokładnie pewny ile przeznaczaliśmy pieniędzy na wykonanie w hali nowej nawierzchni. Czy 250.000 zł było przeznaczone panie Pawle?

**Pan Paweł Kaszyński kierownik Referatu Budownictwa, Zagospodarowania Przestrzennego, Drogownictwa i Inwestycji** – 226.000 zł.

**Radny Artur Podczasiak** – 226.000 zł. 216.00 zł – 10.000 zł mamy już zaoszczędzonych pieniędzy na samej nawierzchni. Także uważam, że pieniądze na pewno by się gdzieś znalazły, tym bardziej, że ci mieszkańcy tak jak tutaj w piśmie jest – dysponują częścią materiału. Czyli moim zdaniem trzeba by nawiązać kontakt z panią, która złożyła pismo i szukać wspólnego rozwiązania, żeby mieli dojazd i to w tym roku. Dziękuję.

Wobec braku dalszych pytań i uwag Przewodniczący Rady Gminy zarządził głosowanie nad przyjęciem wniosku Komisji Przemysłu, Planowania, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska wypracowanym na posiedzeniu w dniu 20 sierpnia br.

- o utwardzenie drogi gminnej zlokalizowanej w msc. Zgórsko na działce o nr 210/17

W głosowaniu uczestniczyło 15 Radnych.

Rada Gminy w głosowaniu: 14 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 1 głos „wstrzymujący się” przyjęła wniosek Komisji Przemysłu, Planowania, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska wypracowanym na posiedzeniu w dniu 20 sierpnia br.

**Przewodniczący Rady Gminy odczytał:**

- **wniosek Komisji Rewizyjnej wypracowany na posiedzeniu w dniu 23 sierpnia br.**

- wniosek o rozważenie możliwości aby opłaty za odpady komunalne zbierali inkasenci np. sołtysi z poszczególnych miejscowości

- w/w wniosek stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

**Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz** – o tej kwestii było wspomiane na początku sesji. Myślę, że jak najbardziej słuszna i dobra by była decyzja, gdyby sołtysi mogli takie inkaso mieć i zbierać opłaty za śmieci.

**Radna Zofia Duchniak** – jeżeli chodzi o Osiedle Nowiny tam nie ma wzmianki. To sołectwa tylko ewentualnie by były zobligowane a co z Nowinami?

**Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz** – no nie mamy sołtysa.

**Radny Artur Podczasiak** – jeśli po przyjęciu nowego Statutu będziemy mogli proszę państwa przystąpić.

**Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz** – ale na dzień dzisiejszy mamy tylko takie sołectwa jakie mamy, mamy takich sołtysów.

**Radny Artur Podczasiak** – i Przewodniczących Rad Osiedla też takich mamy.

**Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Bogumiła Kowalczyk** - ludzie są przyzwyczajeni na Osiedlu.

**Wójt Gminy Stanisław Barycki** – może nie wszyscy państwo wiedzą, że przyjęliśmy taką propozycję, że kasa Urzędu Gminy przyjmuje opłaty nie tylko od mieszkańców ale od zainteresowanych, którzy będą chcieli wpłacić za śmieci w gminie. I tutaj nie widzę powodu, żeby szukać jeszcze jakichś osób. Natomiast sołectwa rozumiemy, że to jest pewien dystans,

odległość i ta praktyka dotychczasowa zbierania podatków wskazuje, że jest to dobry sposób. I tutaj nie negujemy tego. I tak jak powiedziałem w swoim sprawozdaniu między sesjami, taki projekt uchwały przygotowujemy na sesję wrześniową. Dziękuję.

Wobec braku dalszych pytań i uwag Przewodniczący Rady Gminy zarządził głosowanie nad przyjęciem wniosku Komisji Rewizyjnej wypracowanym na posiedzeniu w dniu 23 sierpnia br.

- o rozważenie możliwości aby opłaty za odpady komunalne zbierali inkasenci np. sołtysi z poszczególnych miejscowości.

W głosowaniu uczestniczyło 15 Radnych.

Rada Gminy w głosowaniu: 14 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 1 głos „wstrzymujący się” przyjęła wniosek Komisji Rewizyjnej wypracowanym na posiedzeniu w dniu 23 sierpnia br.

**Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz** – myślałem, że jest to sprawa tak oczywista i dogodna dla mieszkańców, że powinien każdy być „za”.

**Radna Elżbieta Antoniak** – jak wiele innych, które wydają się oczywiste.

**Przewodniczący Rady Gminy odczytał:**

- **wniosek Komisji Zdrowia, Kultury i Bezpieczeństwa wypracowany na posiedzeniu w dniu 29 lipca br.**
  - wniosek o przyznanie dotacji z budżetu gminy w ramach posiadanych środków finansowych na zakup kamery termowizyjnej dla OSP Wola Murowana
- w/w wniosek stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

**Radna Krystyna Janiec** – ja tylko przypomnę, z pisma OSP wynikało, że zakup kamery termowizyjnej kosztuje 37.000 zł. OSP Wola Murowana pozyskała 10.000 zł, + 5.000 zł z Cementowni „Dyckerhoff”, w sumie 15.000 zł. Brakuje im 22.000 zł. Komisja stała na stanowisku, że nie będzie wskazywała jaka kwotę, bo z pisma wynikało, że potrzebują 10.000 zł a pozostałe środki pozyskają. W związku z czym tutaj daliśmy „furtkę” panu Wójtowi do decyzji i pan Wójt zdecyduje jaką kwotę przyzna. Dziękuję.

**Wójt Gminy Stanisław Barycki** – oczywiście rozmawialiśmy z panią Skarbnik na ten temat. W naszym przekonaniu nie jest to inwestycja pierwszego rzędu, pierwszej potrzeby a tym bardziej to co sygnalizowałem i za chwilę jeszcze dopowiem na temat wypłaty – pomoc państwa z tytułu klęsk żywiołowych (z tytułu gradobicia), że kwoty do 1.000 zł pani

Wojewoda chce, żebyśmy płacili z budżetu Gminy. W związku z tym wszystkie decyzje w tym temacie dotyczące tych osób przedłużyliśmy do 30 września br. do czasu wypracowania stanowiska. I musimy gromadzić rezerwę środków na to, żeby jeśli taka konieczność zajdzie, że musimy to wypłacić z własnych źródeł. Natomiast do tej sprawy możemy się odnieść symbolicznie, może to być kwota 1.000 zł, 2.000 zł i to nie wymaga jakichś zmian przy udziale państwa.

**Radny Artur Podczasiak** – czy my możemy np. tę kwotę ustalić 5.000 zł, która byłaby przyznana na kamerę termowizyjną.

**Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz** – na razie głosujemy wniosek Komisji, później myślę, że Komisja też tym może się dalej zajmować.

Wobec braku dalszych pytań i uwag Przewodniczący Rady Gminy zarządził głosowanie nad przyjęciem wniosku Komisji Zdrowia, Kultury i Bezpieczeństwa wypracowanym na posiedzeniu w dniu 29 lipca br.

- o przyznanie dotacji z budżetu gminy w ramach posiadanych środków finansowych na zakup kamery termowizyjnej dla OSP Wola Murowana.

W głosowaniu uczestniczyło 15 Radnych.

Rada Gminy w głosowaniu: 15 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” przyjęła wniosek Komisji Zdrowia, Kultury i Bezpieczeństwa wypracowanym na posiedzeniu w dniu 29 lipca br.

**Przewodniczący Rady Gminy odczytał:**

- **wniosek Komisji Rewizyjnej wypracowany na posiedzeniu w dniu 18 lipca br.**
  - wniosek - prośba o przekazanie środków finansowych w wysokości 10.000 zł dla OSP Wola Murowana na zakup kamery termowizyjnej
- w/w wniosek stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

**Radny Łukasz Barwinek** – tak jak już pan Przewodniczący przeczytał z uzasadnienia wynika, że ta kamera jest jednak potrzebna. Wg mnie ta kwota 10.000 zł, jeżeli byśmy ją otrzymali ze środków wyasygnowanych z budżetu Gminy, to wówczas tę kamerę będziemy mogli zakupić. Koszt kamery wynosi około 30.000 zł. I panie Wójcie jeżeli tutaj te środki dostaniemy w kwocie 1.000 zł to na pewno nie będziemy w stanie tego przedsięwzięcia zrealizować, ponieważ jednostka ma już zapewnienia od firm w sprawie wsparcia. Również tutaj cały czas pozyskujemy środki i wg mnie ta kwota 1.000 zł jest nieadekwatna do tych

środków, które są już pozyskane. Taka sama sytuacja była rok temu, kiedy tutaj jednostka starała się o dofinansowanie zakupu lekkiego samochodu. Przypomnijmy tylko, że samochód został zakupiony za kwotę bodajże 130.000 zł. 30.000 zł zostało przeznaczonych ze środków z budżetu Gminy, natomiast 100.000 zł pozyskaliśmy ze środków zewnętrznych. Czyli to też świadczy o tym jak jednostka działa, pozyskuje środki. My nie czekamy na środki z budżetu gminy, tylko sami również pozyskujemy. Jeżeli chodzi o kwotę 1.000 zł to 1.000 zł zebrali już sami strażacy ze swoich środków, które otrzymują za udział w pożarach. Tak więc wg mnie ja bym ten wniosek jeszcze raz rozważył. Mamy tutaj drugą połowę roku, są oszczędności po przetargach. Będziemy mieli za chwilę sprawozdanie z wykonania budżetu, tak więc wg mnie 10.000 zł to jest taka kwota tutaj niezbędna, żeby to zadanie zostało zrealizowane. Dziękuję.

**Pan Paweł Kaszyński kierownik Referatu Budownictwa, Zagospodarowania Przestrzennego, Drogownictwa i Inwestycji** – proszę państwa chciałem zwrócić uwagę, że nie ma oszczędności na przetargach, ponieważ wszystkie oszczędności na przetargach, które zostały do tej pory wykonane, zostały przerzucone na nowe inwestycje, które są w wykonaniu. Dziękuję.

**Radny Łukasz Barwinek** – ja mam takie pytanie: jeżeli one zostały przesunięte na inne inwestycje no to na jakie inwestycje i jaka kwota została przesunięta tych środków i na której sesji? Dziękuję.

**Pan Paweł Kaszyński kierownik Referatu Budownictwa, Zagospodarowania Przestrzennego, Drogownictwa i Inwestycji** – a o której pan inwestycji mówi, bo mówi pan o inwestycji odnośnie hali w ZSP?

**Radny Łukasz Barwinek** – ogólnie o wszystkich inwestycjach. Jeżeli są jakieś przesunięcia środków to w formie zmian uchwały w budżecie. Jeżeli przyjmowaliśmy dzisiaj uchwałę to ja tam inwestycji nie widziałem, żeby były w tym projekcie uchwały.

**Pan Paweł Kaszyński kierownik Referatu Budownictwa, Zagospodarowania Przestrzennego, Drogownictwa i Inwestycji** – to proszę się cofnąć od samego początku przez 6 sesji i zobaczyć ile pozycji zostało przerzuconych.

Wobec braku dalszych pytań i uwag Przewodniczący Rady Gminy zarządził głosowanie nad przyjęciem wniosku Komisji Rewizyjnej wypracowanym na posiedzeniu w dniu 18 lipca br.  
- o przekazanie środków finansowych w wysokości 10.000 zł dla OSP Wola Murowana na zakup kamery termowizyjnej.

W głosowaniu uczestniczyło 15 Radnych.

Rada Gminy w głosowaniu: 15 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” przyjęła wniosek Komisji Rewizyjnej wypracowanym na posiedzeniu w dniu 18 lipca br.

### Ad. 13

#### Sprawy różne

**Przewodniczący Rady Gminy** poinformował, że na sesji są obecne panie z bloków z Sitkówki i następnie odczytał:

- pismo z ZGKiM w Nowinach - informacja o zadłużeniu budynków nr 33 i 38 w Sitkówce – prośba o zajęcie stanowiska

- w/w pismo stanowi **załącznik nr 7** do protokołu.

**Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz** - sprawa się trochę tutaj powtarza. Mieliśmy już 2 lata temu pewien początek tej sprawy i po 2 latach sprawa wróciła do tego samego punktu wyjścia. Nie wiem czy pan dyrektor ewentualnie chciałby coś dodać do tego pisma czy ewentualnie panie chciałyby zabrać głos?

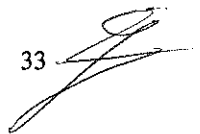
**Pani Małgorzata Luścińska mieszkanka bloku nr 33 w Sitkówce** - już pismo wpłynęło z Zarządu, z dniem 30-stym zostaliśmy praktycznie pozbawieni źródła ciepła na zimę. No więc praktycznie jesteśmy w tym samym punkcie co było w zeszłym roku, przed zeszłym rokiem. Na dzień dzisiejszy nie mamy środków. Propozycja była przejęcia kotłowni. Owszem zgodzilibyśmy się na to ze względu na to, że nie mamy innego środka ogrzewania. Po prostu nie możemy tej kotłowni przyjąć przy takim zadłużeniu, bo my sami jako mieszkańcy, jako wspólnota nie poradzimy sobie ściągnąć te przeszło 100.000 zł długu. Także po prostu nie jesteśmy w stanie tej kotłowni utrzymać nie mając innego zabezpieczenia można powiedzieć. Ciężko jest mówić ciągle, ciągle walujemy tę sprawę, ciągle przychodzimy, prosimy, błagamy a to się powtarza cały czas. Ja nie wiem po prostu może Wy jako państwo rozważycie może problem, także może zmienienia tej kotłowni, pomożecie nam jakoś po prostu zmiany tej kotłowni czy jakąś uchwałą. My już nie mamy po prostu pomysłu żadnego, żeby to jakoś rozwiązać, bo ani gaz ani elektryka - gaz ziemny nie wchodzi w rachubę na razie w najbliższych latach. Po prostu jesteśmy ciągle w tym samym punkcie. I w gruncie rzeczy to bardzo zadłużone są 3 mieszkania. Jedno mieszkanie jest bardzo, gdzie się ciągnie już 2 lata sprawa sądowa. Wiecie państwo jak to w sądach trwa, odraczają się te sprawy, przeciągają się, siostry się nie mogą dogadać ze sobą, także ta piłeczka się tak odbija. Ale to już się posunęło do przodu, także podejrzewam, że może w najbliższym czasie coś z tego wyniknie, że prawdopodobnie zostanie to mieszkanie przekazane na poczet długów. Pozostałe



mieszkania, które są zadłużone to są wszczęte postępowania komornicze. Także my próbujemy, dowiadujemy się, próbujemy jakoś to rozwiązać ale nie mamy możliwości. Mamy tak ręce związane, że nie jesteśmy w stanie po prostu rozwiązać tego problemu a wiadomo, że umowa została nam wypowiedziana na dostawę ciepła. Także my po prostu jesteśmy w kropce. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz** - problem jest. Dokładnie 2 lata temu spotkaliśmy się 31 sierpnia na sesji tam była też kwestia dwóch bloków 33 i 38. Blok 33 było wtedy zadłużenie 96.000 zł, blok 38 - 53.000 zł. Po dwóch latach zadłużenie wzrosło w bloku 33, natomiast spadło w bloku 38, problem nie mniej jednak jest. Panie dyrektorze proszę bardzo jeszcze ewentualnie o uzupełnienie.

**Pan Włodzimierz Siwiec Dyrektor ZGKiM w Nowinach** - może ja uzupełnię wypowiedź pani przewodniczącej Zarządu Wspólnoty 33. Winien jestem tutaj wyjaśnienie, bo tu pani wspomniała o takich rzeczach, że nie stać Was spłacić zadłużenia bloku 109.000 zł - więc nie jest to tak. Problemem budynku jest to, że koszt CO jest bardzo wysoki w porównaniu do obecnych zarobków, do bytności ludzi. 9,50 zł za m<sup>2</sup> trzeba zapłacić za mieszkanie a to jest kwota w granicach 500 zł za samo CO przez 12 miesięcy. I do tej pory jeszcze wszyscy mieszkańcy nie ponieśli kosztów za tych ludzi co nie płacą. Kosztami tych ludzi co nie płacą są obciążone nieruchomości w kwocie powiedzmy 46.000 zł jedna nieruchomość, druga 24.000 zł, 15.000 zł, 4.000 zł i to wszystko jest ściągane przez komornika. I to jest to zadłużenie, które Zakład chce uzyskać od Wspólnoty a wiadomo, że Wspólnota musi uzyskać od tych ludzi. To jest trochę inna sprawa to co pani poruszyła, natomiast bardzo istotną rzeczą jest to, że ciepło kosztuje bardzo drogo i my tutaj jako prowadzący administrowanie i zarządzanie tym blokiem mamy wgląd w dokumentacje i widzimy, że blok sobie nie poradzi. Może wytrzyma miesiąc, dwa maksymalnie, natomiast przyjdzie listopad, grudzień i niestety nie będzie choinki w domu. Taki może być scenariusz, dlatego, że tankowanie oleju kosztuje 24.000 zł na blok. A 5 tys. litrów oleju trzeba na miesiąc a wpływy Wspólnoty mieszkaniowej to 12.000 zł miesięcznie. Czyli generalnie musielibyśmy podnieść dwa razy czynsz, żeby starczyło tylko na olej. Także takie są realia. Bo kwota 9,50 zł to jest na rok czasu, czyli co miesiąc za CO, natomiast jeżeli byśmy chcieli kupić olej w sezonie grzewczym musi być 16,50 zł z m<sup>2</sup> za CO. I wtedy dopiero Wspólnota będzie miała środki. W innym przypadku nie ma możliwości, żeby kupić olej. A wygląda to w ten sposób, że firma, która dostarcza olej i się człowiek spóźni o 2-3 tygodnie staje się niewiarygodny, następna dostawa to jest w momencie kiedy się wpłaci całość należności zaliczkowo za partię oleju i dopiero wtedy oni przyjeżdżają. Tak to już jest. Dziękuję.



**Radna Halina Musiał** - panie dyrektorze, pan pisze w tym swoim piśmie, że pan uważa iż dotacja by rozwiązała sprawę, ale to tylko doraźnie, bo o tym mówimy już, jak pan Przewodniczący wspomniał, od dwóch lat. A mieszkańcy tego w sumie nie chcą. Bo oni nie chcą tutaj, tak jak pani wspomniała, żebrać, przychodzić rok w rok i prosić dajcie dotacje, ponieważ uważają i widzą, że to nie rozwiąże problemu na przyszłość absolutnie - po pierwsze. Po drugie - widzą, że to jest niesprawiedliwe w stosunku do innych mieszkańców. A po trzecie - tak jak powiedziałam, nie chcą co rok przychodzić i żebrać tych pieniędzy. Wg mnie to ogrzewanie było chyba nieprzemysłaną decyzją, że jest to ogrzewanie olejowe, bo jak jest najdroższe, tak jak pan wspomniał w tym piśmie. Uważam, że trzeba się zastanowić i to głęboko się zastanowić nad zmianą źródła ogrzewania. Tak jak tutaj już koledzy chyba z Komisji Przemysłu sugerowali, że należy aby mieszkańcy założyli elektryczne bojlerki czy przepływowe ogrzewacze - to zrobili. Bo ja rozmawiałam z mieszkańcami i widzą już oszczędności. Jest to 100 zł miesięcznie, czyli dla danej rodziny jest to dość sporo. I uważam i wnioskuję o powołanie takiej komisji - mamy komisję stałą Rady Gminy, która się zajmuje Przemysłem, żeby to jeszcze było łącznie z panem dyrektorem Siwcem, łącznie z panem Przewodniczącym, z niektórymi radnymi, którzy mogą wesprzeć swoją wiedzą na temat ogrzewania i mieszkańcy Wspólnoty, żeby naprawdę zastanowić się czy faktycznie nie zmienić tego źródła ogrzewania, coś co by było dla ludzi tańsze i naprawdę byłoby to z przyszłością a nie doraźnie dawać te dotacje. Na pewno w tym czasie kiedy te dotacje były już przyznawane to już by była kotłownia na miał, na węgiel, na coś innego ale by było naprawdę ekonomiczniej dla mieszkańców i o wiele taniej. Nie wiem może ja się mylę mówiąc, ale uważam, że trzeba tym ludziom w ten sposób pomóc. Pewnie załatwienie - dotacja na rok a dalej problem jest nierozwiązany panie dyrektorze. Uważam, że trzeba zrobić tak, żeby tym ludziom docelowo już z przyszłością pomóc. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz** - nawiąże do wypowiedzi radnej Musiał - dokładnie 2 lata temu rozmawialiśmy o tym. Tutaj wskazałem nawet jakie było zadłużenie 2 lata temu i jak się ono zmieniło do dnia dzisiejszego. Wtedy też w dyskusji przewijał się właśnie temat, kto tak naprawdę zdecydował jakiś czas temu o takiej a nie innej kotłowni w tych dwóch blokach. I wtedy też był rzucony pomysł, nawet to w dyskusji się wielokrotnie przewijało, że owszem pomagamy w danym roku - to był 2011 rok, dajemy tę dotację zwiększoną na ogrzewanie ale już należy myśleć o innym sposobie ogrzewania tych dwóch bloków. Przez ten okres dwóch lat wydaje mi się, że nie zrobiono niczego, żeby zmienić tutaj ten sposób ogrzewania. Może należałoby pomyśleć, są piece CO, np. na ekogroszek czy na miał, indywidualnie do każdego bloku mogło by być podłączone. Nie

byłem nigdy w tym bloku, nie wiem czy tam byłaby możliwość w ogóle w piwnicy zamontowania jakiegoś tego typu pieca, ale może byłaby taka możliwość tam gdzie jest ten piec olejowy, wydzielić pomieszczenie, opał kupować i temat byłby rozwiązany, a tak w tym roku po raz kolejny damy pieniądze, a tak jak pani Musiał powiedziała, że ci mieszkańcy potrzebują rozwiązania problemu. I za rok się spotkamy znowu z tym samym problemem.

**Pan Włodzimierz Siwiec Dyrektor ZGKiM w Nowinach** - nie można tak powiedzieć, że nic się nie robiło, czekaliśmy na kolejny rok, bo trwały rozmowy z gazownią. Również myśleliśmy o tym, żeby te kotłownie przerobić na kotły gazowe ze zmianą palnika. Niestety nie da się tam podłączyć gazu póki co. Ale to nie znaczy, że rozmowy nie trwają w dalszym ciągu z gazownią. Być może się uda się to zrobić, natomiast alternatywne źródła o czym pan tu wspominał jeżeli chodzi o ekogroszek czy jakąś dodatkową kotłownię to można coś takiego zrobić przyobiektową, ale to się wiąże z nakładami, ze środkami, gdzie oczywiście ja bym się zapytał i też pani mecenas czy w ogóle jest taka możliwość partycypowania budowy kotłowni dla Wspólnot Mieszkaniowych, jak tu prawo mówi w tym momencie. Bo na dobrą sprawę tylko ta ewentualność by została pod uwagę do rozważenia - tych kotłowni na ekogroszek, ale kto to będzie obsługiwał i kto będzie palaczy tam zatrudniał? To też jest sprawa, nad którą należałoby się zastanowić. Więc tutaj w tym momencie jeżeli mamy kotłownie olejowe to są tylko nasze urządzenia, my nie mamy tam żadnego pomieszczenia własnego, także na dobrą sprawę powinniśmy te urządzenia przekazać jak to jest możliwe dla Wspólnot Mieszkaniowych w nieodpłatne użytkowanie i oni by sobie tym już gospodarowali. A na dzień dzisiejszy taki precedens się tworzy, że nie mamy kotłowni praktycznie a mamy urządzenia we Wspólnotach Mieszkaniowych, co też jest sprawą trochę taką powiedzmy kontrowersyjną.

**Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz** - jeżeli chodzi o partycypacje w modernizacji tej kotłowni, gdybyśmy pomyśleli o innej alternatywnej formie zasilania ciepłem, zmianie rodzaju paliwa w tych piecach, to na tej samej zasadzie jakiej my teraz dokładamy z budżetu Gminy do tego ciepła. Przecież te kotłownie, te piece są własnością ZGKiM. No więc modernizujemy je na tej samej zasadzie, mieszkańcy nadal musieliby płacić za to ogrzewanie. Jeśli chodzi o obsługę tych pieców to ja myślę, że jakoś Wspólnota istnieje i to też nie byłby jakiś wielki problem, żeby te piece prawidłowo obsługiwać.

**Radny Dariusz Krajewski** – to nie takie proste, niech się cokolwiek w bloku stanie i będzie problem.

**Pani Małgorzata Luścińska mieszkanka bloku nr 33 w Sitkówece** – ja odnośnie słów pana dyrektora. Nie do końca jest tak powiedziane, że nic nie robiliśmy, bo zdawaliśmy sobie z tego sprawę, że 2 lata temu tu rozmawialiśmy o zmianie tego ciepła. Więc osobiście byłam w „ZEORK-u”, dowiadywałam się jak jest z podłączeniem, bo zostaliśmy od „Trzuskawicy” odłączeni, podłączeni pod „ZEORK” jako elektryka, więc tam wszystko jest nowe, kable są nowe i po prostu chciałam zasięgnąć informacji czy dałoby radę na prąd. Byłam osobiście pytałam – nie da rady ze względu na to, że mamy za małe napięcie podłączone pod bloki. Oczywiście wiadomo, że to by było związane z dużymi kosztami - zmiana kabli, bo musieli by dać większą siłę i oczywiście przyłącza do mieszkań znowu silniejsze, także to by było duże obciążenie. A 1 KW kosztuje 80 zł, gdy mamy do mieszkania tylko 4 KW a potrzeba 10 KW, żeby zasiliło CO + bojler + jeszcze doprowadzenie kabla do bloku, to by były kolosalne koszty. Także to też nie wchodzi w rachubę.

Jeżeli chodzi o gaz - sprowadziliśmy sobie na własną rękę pana, który by cokolwiek nam powiedział odnośnie tego czy jest możliwość gazu na zasadzie butli, bo nie ziemnego, bo ziemnego nie ma takiej możliwości – „Trzuskawica” ma, ale niestety nie uzyskamy pozwolenia na przyłącze, bo tory itd. Nie wchodzi to w grę, więc myśleliśmy o takiej butli ewentualnie do jednego i drugiego bloku. Też nie wchodzi w grę ze względu na to, że kotłownię mamy w podziemiach, czyli w piwnicy a kotłownia musi być równo z powierzchnią ziemną dlatego, że to jest gaz – propan butan. I ten pan powiedział, że nie wchodzi to w grę.

Po prostu na dzień dzisiejszy nie mamy żadnego innego źródła ciepła, nie ma możliwości po prostu. Także nie tak, że my się nie staramy, bo my próbujemy na własną rękę na ile to jest możliwe, ale jest jak jest. Dziękuję.

O godz. 16.36 z sali obrad wyszedł radny Adam Wróbel.

**Pan Włodzimierz Siwiec Dyrektor ZGKiM w Nowinach** – pomysłów było wiele w tym temacie. Nawet był taki pomysł nadbudowy poddaszy w tych blokach na Sitkówece, czyli adaptacja strychów. ZGKiM potrzebuje mieszkań komunalnych, mieszkań socjalnych no i mielibyśmy tam zaplecze pewnych lokali dla rodzin wielodzietnych. Na co oczywiście byśmy dostali dotacje od państwa. Ale tu jest problem tego źródła ogrzewania i jest na tyle poważny, że może za 3 lata byśmy się spotkali w tym samym miejscu i byśmy powiedzieli dlaczego dokładamy do tych socjali – bo jest olej. Więc tutaj jedyną najważniejszą rzeczą, którą my zrobiliśmy na osiedlu to jest termomodernizacja. I te budynki należałoby

termomodernizować. Więc pomysł termomodernizacji, zaczęcie od dachu, od ostatnich pięter byłby zaczątkiem tej przyszłej termomodernizacji budynków. Zyskałyby oczywiście mieszkania na ostatnich kondygnacjach, bo by miały przynajmniej ciepło od stropu. Natomiast to by było stymulujące do zrobienia termomodernizacji budynków na Sitkówce. Tylko to jest ten problem natury takiej, że na te strychy musiałyby Wspólnota ponieść koszty, żeby wyodrębnić ten strych, czyli zmienić akty notarialne, zarówno własne jak i Wspólnoty. Również musiałyby być zgoda – uchwała w tej sprawie i z naszej strony jakiś plan ile mieszkań, projekt, audyt, itd. To by kosztowało sporo, ale był by to jakiś pomysł, chęć pomocy, rozwiązania w pewnym sensie problemu na Sitkówce. No bo na dzień dzisiejszy, zresztą jak tu sami słyszemy, nie ma praktycznie alternatywnego źródła ciepła. Jest ten olej i jest on drogi. A jest on drogi dlatego, że po prostu budynki nie są ocieplone. Problem podobny mieli w Chęcinach, gdzie borykali się z tym tematem, bardzo drogie było ogrzewanie. Obecnie płacą 6 zł za m<sup>2</sup> w budynkach termomodernizowalnych. I jest to już kwota możliwa do zapłacenia, natomiast 9,50 zł i 13 zł to już jest dużo.

A my w tym momencie nie mamy innego źródła, póki co gazu nie mamy, jak byśmy mieli gaz to na pewno by spadło te 40% przynajmniej.

O godz. 16.39 do sali obrad wrócił radny Adam Wróbel.

**Pani Małgorzata Luścińska mieszkanka bloku nr 33 w Sitkówce** – z całym szacunkiem dla pana dyrektora. Cieszy mnie to, że myślicie też o ociepleniu nam tych bloków, bardzo dobry pomysł. Ale na dzień dzisiejszy przychodzi zima, umowa została zerwana, co zrobić, co dalej? Owszem modernizować, ocieplić, zgoda, bardzo chętnie nie ma problemu. Z tym, że jeżeli zostanie wyrok wydany odnośnie tej jednej rodziny, która jest bardzo zadłużona, do tego jeszcze od tych dwóch rodzin komornik pościąga to wcześniej czy później podejrzewam, że wyjdziemy na czysto. I może jakiś kredyt czy cokolwiek wzięlibyśmy sobie na modernizację. Ale tu przychodzi zima i my znowu jesteśmy w punkcie wyjścia, nie ma pieniędzy na paliwo chociaż my cały czas płacimy. Także tu jest teraz problem. A modernizacja jest ważna, bardzo dobry pomysł, jesteśmy za tym, bo te strychy faktycznie są duże, jest to jakieś wyjście. Ale na dzień dzisiejszy zima idzie.

**Radny Artur Podczasiak** – ja mam takie pytanie jaka rolę w waszych Wspólnotach pełni pan Gryń? Bo zmierzam do tego, że pan Gryń, myśmy sugerowali nie bierzecie dotacji, postaramy się zmienić sposób ogrzewania i żeby było jak najtaniej dla Was w kosztach użytkowania. O to generalnie chodzi i o to nam chodzi również. Ale on wtedy mówił, że jest

Waszym przedstawicielem i on mówił - dajcie nam dotacje my sobie damy radę. I taka była wcześniej dyskusja. Teraz nie usłyszałem kto państwu sugerował np. że kotły musiałyby być na dole, butla u góry, że nie ma przepływu grawitacji. Przecież w Stąporkowie byliśmy z Komisją Przemysłu i tam stoją piece na zewnątrz. Nie mamy gazu ziemnego, ale państwo tutaj mówią o gazie z butli. Też może stać.

Widzicie państwo, moglibyśmy te sprawy przedyskutować, mówiliśmy do pana Grynia, żeby się pojawił.

**Pani Małgorzata Luścińska mieszkanka bloku nr 33 w Sitkówcze** – przepraszam, pan Gryń też pracuje. Chciał przyjechać, nie mógł.

**Radny Artur Podczasiak** – pracuje, ja rozumiem ale widzi pani tyle czasu minęło i my nie rozmawialiśmy w ogóle. A my mamy pomysły na rozwiązanie. Ja nie jestem fachowcem, ale mam swój dom i wiem jak można wszystko pozamieniać, żeby to działało. Tutaj jedynie na szybko taką reakcją, tak wywnioskowałem, że pan dyrektor mógłby ewentualnie wstrzymać egzekucję komorniczą w poczet długu. Wy płacicie w tej chwili założmy opłacacie na bieżąco opłaty a komornik przekazuje te opłaty dla Zakładu w poczet długu? Dobrze zrozumiałem?

**Pan Włodzimierz Siwiec Dyrektor ZGKiM w Nowinach** – jeżeli chodzi o te długi to komornik ściąga należności i idzie to do Wspólnoty Mieszkaniowej. Natomiast Wspólnota Mieszkaniowa powinna to wpłacać do Zakładu. Natomiast, tak jak już wcześniej wspominałem, mieszkańcy bloku 33 i 38 nie ponieśli jeszcze żadnych kosztów z tytułu niepłacących. Te pieniądze, które winna jest wspólnota to są pieniądze, które są winne Zakładowi. I teraz można by powiedzieć w ten sposób, że część tych mieszkań należy do nas w tym momencie. Ktoś jest winien 50.000 zł, sprzedają mieszkanie, 50.000 zł wpłacane jest na konto Wspólnoty a Wspólnota przekazuje nam – na takiej jest to zasadzie.

**Radny Artur Podczasiak** - czyli nie ściągacie tych należności wobec was, czy ściągacie?

**Pan Włodzimierz Siwiec Dyrektor ZGKiM w Nowinach** – cały czas są ściągane. Jak przekazuje komornik np. 180 zł, gdzie ktoś musi zapłacić 650 zł czynszu to te 180 zł wpływa na konto Wspólnoty. Wspólnota ma w tym momencie więcej pieniędzy i co może to zapłacić.

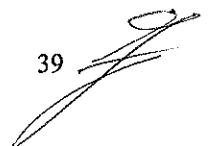
**Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz** – dziękuję bardzo. Ja to pismo skieruje do Komisji Przemysłu w celu zajęcia się tym problemem.

**Wójt Gminy Stanisław Barycki** – panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Z uwagą przysłuchiwałem się tej dyskusji, która praktycznie nic nie wnosi do tematu, bo my nie mamy tutaj się zastanawiać nad sposobem jak co zrobić tylko jak rozwiązać problem. I proszę państwa tutaj jakieś dywagacje, że ktoś źle zaprojektował ogrzewanie, które było wykonane w 2005 roku i pierwsze tankowanie było w grudniu 2005 r. i wtedy olej opałowy był jeszcze

w miarę dostępnym paliwem cenowo. I to pani Luścińska potwierdzi nas pewno. Natomiast to co się stało z cenami paliw to wiemy. I tak samo ja używam oleju opałowego i płacę ogromne pieniądze, ale innej alternatywy na dzisiaj nie mam. I proszę państwa my musieliśmy to zrobić, bo byliśmy pod prężaniem ZPW „Trzuskawicy” odcięcia w ogóle ogrzewania dla tych dwóch bloków i trzeba było taką inwestycję wykonać.

Następnie – modernizując bloki jeśli chodzi o zasilanie energetyczne, o którym wspomniała tu pani Luścińska, wykonaliśmy wymianę pionów w poszczególnych klatkach schodowych. Ale nie mogliśmy ruszyć mieszkań, dlatego, że to jest substancja prywatna. A cały szkopuł polega na tym, że instalacja aluminiowa, która jest z początku lat 50-tych, nie wytrzyma większych obciążeń typu piecyk, bojler itd. Bo ja pamiętam te bloki, które były tam zamieszkałe, że tam nie było gazu, tylko kuchnie węglowe i kominy były odprowadzone. I mieszkania są duże, ale nie za wiele z tym można zrobić.

Następnie – jeśli chodzi o te bloki to co słusznie zauważył pan dyrektor i wreszcie powiedział to dość wyraźnie, że te bloki są niedocieplone i tam są ogromne straty ciepła. I dlatego pierwszym tematem jakim powinien się ktoś zająć to jest docieplenie tych budynków czyli termomodernizacja. Ale to jest cykl, tego się nie zrobi w ciągu pół roku tylko trzeba trochę czasu, aby się przygotować. Trzeba wziąć kredyty, a żeby wziąć kredyt trzeba być wypłacalnym jako Wspólnota. I tutaj my mamy rozwiązanie, które można by podpowiedzieć państwu, jeśli będziecie chcieli z nami dyskutować, że poprzez termomodernizację i budowę mieszkań na strychu – oczywiście po spisaniu odpowiednich umów ze Wspólnotami – można by tę sytuację państwa diametralnie odwrócić. Ale na to są potrzebne pieniądze, nie wiem czy to jest 1 mln zł czy 1 mln 200 tys. zł na dwa bloki. W każdym razie są to określone pieniądze i to wymaga czasu. Również tu można się ubiegać o środki na tzw. termomodernizację albo też na budowę mieszkań komunalnych czy socjalnych. Raczej mówimy o socjalnych, bo na dziś jest moda na mieszkania socjalne. Chociaż dofinansowanie jest jak dotychczas 30% co w żaden sposób nie motywuje samorządów do budowania mieszkań socjalnych. I tutaj możemy rozważać różne programy, zastanawiać się czy ktoś jest winien czy nie winien. My też chcieliśmy wesprzeć państwa swoimi służbami prawniczymi, żeby przyspieszyć ten proces eksmisji tej rodziny, bo przecież mieszkanie czeka już ponad rok na te osobę i jej rodzinę, żebyśmy tu na socjalach ich ulokowali, żeby dać państwu szansę odzyskania tych pieniędzy. Bo już nie mówimy o sobie, ale żebyście Wy mieli szansę. Niestety to wszystko się przeciąga i trudno mi tu jeszcze dołączyć się do narzekania na sądy, że są powolne, nierychliwe itd. Natomiast trzeba moim zdaniem zastanowić się nad tym, to nie jest żaden wstyd, żadna klęska dla nas, dla Rady, że tym państwu trzeba w jakiejś formie pomóc, ale postawić też



określone warunki na jakich zasadach i na jak długo możemy tej pomocy udzielić.

Ja rozmawiałem z prezesem ZPW „Trzuskawica”, o czym wspomniałem w swoim sprawozdaniu, o możliwej jeszcze pomocy z ich strony dla tych Wspólnot. Niestety kapitał też się tłumaczy, że nie ma środków, nie mają pieniędzy, że oni by chętnie pomogli ale nie mają pieniędzy i wszystko spada jakby na garnuszek Gminy. Dlatego zgadzam się, że nie można tych ludzi zostawić bez żadnej pomocy, obojętnie, bo jeśli tak to każdy z nas weźmie na swoje sumienie tę sytuację, jak to się będzie działo, że to co pan dyrektor Siwiec pisał w piśmie, że mieszkania nieogrzewane się degradują. Czyli one mogą zapleśnieć, zagrzybieć itd. My rozważaliśmy wszystkie warianty - adaptację na energię elektryczną, na węgiel, na ekogroszek, ale to nie jest miejsce na montowanie tego typu kotłowni, bo tam są warunki, których nie można spełnić – inspekcja pracy, bezpieczeństwo, już nie wspomnę o tym, co pan dyrektor ma zastrzeżenia, że tam trzeba też obsługę mieć, bo tam się samo automatycznie nie da obsłużyć. Chociaż przy ekogroszku już można w tej chwili stosować dużą automatyzację procesu, nie mniej jednak nie jest to co byśmy chcieli osiągnąć. Dlatego ja myślę, że nie w tej chwili, ale słusznie ktoś to proponuje powołania takiej czy innej komisji. Ja bym proponował nie stałej komisji, bo stała będzie obradować do końca kadencji i może z tego nic nie wyjdzie. Także my się chętnie włączamy i ten pomysł, który został tutaj „rzucony” luźno możemy przetworzyć na papier i przygotowywać się pod kątem budżetu roku przyszłego czy lat następnych, jak tym ludziom pomóc, bo ja też słyszę takie zarzuty, że tam mieszkają różni ludzie, którzy się nie parają ciężką robotą, mówią, że Wójt i tak zrobi bo musi zrobić. Nie wiem czy muszę, bo mamy tylko dwa mieszkania komunalne ale wykorzystując ten atut możemy w jakiś sposób państwu pomóc i tego byśmy oczekiwali. Natomiast nie chciałbym, żebyśmy próbowali tutaj pouczać panią Luścińską czy panią Kapuścińską tutaj siedzącą obok, co oni powinni zrobić, dlatego, że na nas, tak jak powiedziałem na jednej z poprzednich sesji, spoczywa obowiązek, bo kiedyś zdeklarowaliśmy się do tego, żeby tej pomocy tym mieszkańcom udzielać i to nas do tego zobowiązuje. I pamiętajcie państwo o tym stwierdzeniu, że taka jest nasza rola jako samorządowców czy Was jako Radnych, czy mnie jako Wójta i moich pracowników. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz** – ja myślę, że i tak dzisiaj tego problemu rozwiązać się nie da. Tak jak powiedziałem przekażę to pismo do Komisji Przemysłu w celu podjęcia jakichś prac nad tym. A w tej chwili to myślę, że nie ma bardzo na tę chwilę gotowego rozwiązania, które moglibyśmy już podjąć i Komisja Przemysłu wraz z ZGKiM będzie się musiała nad tym tematem zastanowić i popracować. Także dziękuję bardzo za obecność, za przedstawienie problemu. My ten problem już dostrzegamy od dawna



i będziemy się tym zajmować w późniejszym okresie.

**Przewodniczący Rady Gminy odczytał:**

- pismo od Wojewody Świętokrzyskiego adresowane do pana Franciszka Sobonia - odpowiedź na skargę pana Franciszka Sobonia dotycząca nieodpowiedniego zachowania Przewodniczącego Rady, Wiceprzewodniczącego Rady oraz radnych A. Podczasiaka i E. Czerwiaka na sesji w dniu 24.04.2013 r.
- pismo Wójta Gminy Sitkówka-Nowiny (pismo adresowane do Rady Gminy i wiadomości Komisji Rewizyjnej) – kopia pisma skierowanego do Ministerstwa Finansów z dnia 07.05.2013 r. wraz z odpowiedzią Ministerstwa Edukacji Narodowej 14.06.2013 r. dotyczące wyjaśnienia przyczyn zmniejszenie kwoty subwencji oświatowej na 2013 rok.

**Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz** poinformował, że sprawa została przekazana do wiadomości Komisji Rewizyjnej. Jeżeli ktoś by chciał się z tym szczegółowo zapoznać to pismo będzie dostępne w biurze Rady Gminy.

**Radny Artur Podczasiak** – proszę państwa zrozumiałem z tego, że dostawaliśmy dotacje na wirtualną dwujęzyczną szkołę? Dobrze zrozumiałem, że brak 360 uczniów, czyli tak jak byśmy zlikwidowali jedną szkołę? Jak to jest panie Wójcie, czy Wy jako organ, który to nadzoruje możecie wytłumaczyć to w tej chwili o co chodzi?

**Skarbnik Gminy Joanna Młynarczyk-Kusińska** – w dniu 23.08.br. złożyliśmy do Komisji Rewizyjnej i do wiadomości Rady Gminy pismo, w którym odnosimy się do pisma Ministra Edukacji Narodowej - także proszę razem całą tę sprawę rozpatrywać. I ja tłumaczyłam już na Komisji Rewizyjnej i Komisji Oświaty szczegóły.

O godz. 17.02 z sali obrad wyszli:

- radna Halina Musiał,
- Sołtys Sołectwa Wola Murowana Władysław Zapala.

**Przewodniczący Rady Gminy odczytał:**

- wniosek Komisji Rewizyjnej wypracowany na posiedzeniu w dniu 07.08.2013 r. - wniosek o wyjaśnienie czynników, które wpłynęły na zmniejszenie kwoty subwencji oświatowej
- w/w wniosek stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

O godz. 17.04:

- z sali obrad wyszedł radny Adam Wróbel,
- do sali obrad wróciła radna Halina Musiał.

**Przewodniczący Rady Gminy odczytał:**

- pismo Wójta Gminy do wiadomości Rady Gminy – adresowane do Komisji Rewizyjnej – odpowiedź na wniosek Komisji Rewizyjnej z dnia 07.08.2013 r. w temacie wyjaśnienia czynników, które wpłynęły na zmniejszenie kwoty subwencji.

O godz. 17.06 do sali obrad wrócił Sołtys Sołectwa Wola Murowana Władysław Zapała.

**Wójt Gminy Stanisław Barycki** – tyle uwagi co poświęciliśmy temu tematowi to myślę, że ono już wyczerpało wszystkie możliwości. Natomiast jeśli państwo nie mają zaufania, mam tu na myśli również Komisję Rewizyjną, to proszę skierować kolejny wniosek do Ministerstwa czy do organów ścigania, żeby ustalić kto jest winien, bo tutaj myśmy to sprawdzili dokładnie wersję pisemną, elektroniczną i na mój wniosek ujawnione zostały kody, posprawdzone i nie ma błędu z naszej strony i ze strony naszych pracowników. Ale jeśli państwo nie dajecie wiary to można dążyć dalej. Dziękuję.

**Radny Artur Podczasiak** – a czy pani Skarbnik czy nie zachodzi obawa, że w poprzednich latach pobieraliśmy niezgodnie w takim razie z prawem te pieniądze?

**Skarbnik Gminy Joanna Młynarczyk-Kusińska** – nie wiem czy nie zachodzi, po prostu nie nam nie wytknięto. Ja myślę, że Ministerstwo od razu zwróciłoby na to uwagę, więc raczej nie zachodzi. Chociaż jeżeli byśmy nienależnie pobrali jakieś dochody to już w tym momencie, skoro sami się zwróciliśmy o wyjaśnienie tej sprawy na pewno Ministerstwo powzięło tę wiadomość i by był jakiś skutek.

**Radny Artur Podczasiak** – skierowaliśmy się sami, ale nie wskazując wg nas gdzie mogłyby spoczywać nieprawidłowości.

**Skarbnik Gminy Joanna Młynarczyk-Kusińska** – ale to przecież tutaj jest jasno wskazane na co nie dostaliśmy, prawda?

**Radny Artur Podczasiak** – i nikogo nie dziwi, że 368 uczniów nagle zaginęło?

**Skarbnik Gminy Joanna Młynarczyk-Kusińska** – nas dziwi, ale tak jak tu wskazuję, należy się domyślać, że zmieniła się interpretacja w sposobie naliczania subwencji. Ale mogę tylko powiedzieć, że należy się domyślać, ponieważ Ministerstwo tego nie napisało wprost.

O godz. 17.10 do sali obrad wrócił radny Adam Wróbel.

**Przewodniczący Rady Gminy** poinformował, że wpłynęło sprawozdanie SZPOZ Sitkówce-Nowinach dotyczące informacji na dzień 30 czerwca br. tj. zestawienie przychodów i kosztów, zestawienie zobowiązań, informacja dotycząca ilości wykonanych usług medycznych. To sprawozdanie zostanie przekazane do Komisji Zdrowia oraz do wiadomości wszystkich radnych, którzy będą zainteresowani.

O godz. 17.11 z sali obrad wyszedł radny Łukasz Barwinek.

**Przewodniczący Rady Gminy odczytał:**

- pismo od Wojewody Świętokrzyskiego - zawiadomienie o wszczęciu postępowania nadzorczego w stosunku do uchwały Rady Gminy Nr RG-XXXII/271/13 z dnia 26.06.2013 r. w sprawie zmiany uchwały Nr RG-III/15/10 z dnia 29 grudnia 2010 roku w sprawie wyznaczenia przedstawicieli reprezentujących Gminę Sitkówka-Nowiny w Zgromadzeniu Międzygminnego Związku Wodociągów i Kanalizacji w Kielcach - prośba o ustosunkowanie się do zarzutów do dnia 24 lipca br.
- pismo - odpowiedź Przewodniczącego Rady Gminy na w/w pismo,
- pismo od Wojewody Świętokrzyskiego adresowane do radnego Dariusza Krajewskiego (do wiadomości Rady Gminy) – informacja o analizie uchwały Rady Gminy Nr RG-XXXII/271/13 z dnia 26.06.2013 r. (zmiana uchwały w sprawie wyznaczenia przedstawicieli reprezentujących Gminę w MZWIK).

O godz. 17.16 do sali obrad wrócił radny Łukasz Barwinek.

**Wójt Gminy Stanisław Barycki** – panie Przewodniczący, wysoka Rado. Ponieważ ten temat został poruszony przy odczytywaniu tych pism, sądziłem, że to już nie będzie czytane, ale w takim razie ja wrócę jeśli państwo pozwolą do informacji na blogu klubu „Wspólne dobro” – cyt:

- „nie kryjemy zadowolenia z takiego rozstrzygnięcia, ponieważ potwierdza ono nasze stanowisko, że Rada Gminy miała i ma możliwość suwerennego wyznaczania swoich przedstawicieli w związkach międzygminnych”.

Pozwolą państwo, że zacytuję dwa fragmenty protokołu z tejże sesji. Tutaj, gdzie

wnioskowałem w pkt 3 porządku obrad o wycofanie z porządku obrad moje oświadczenie cyt:

- „jednocześnie chciałem wygłosić oświadczenie, że nie jest moją intencją wpływać na państwa czy chcecie dokonać zmiany przedstawiciela w MZWiK czy nie, natomiast niech to będzie wniosek formalnie przygotowany od początku tak, żeby nie budził wątpliwości i jeśli na następną sesję będzie taki wniosek przygotowany, złożony do mnie to przygotuję go tak jak wskazują na to przepisy i na pewno nie będę oponował przeciwko kandydatowi, którego wymienił pan Przewodniczący w bezpośredniej rozmowie ze mną. Myślę, że pan Dariusz Krajewski też nie będzie miał nic przeciwko temu, bo nie ma powodu tworzyć klimatu sensacji jeszcze niespełna rok przed końcem kadencji Rady.”.

I drugi fragment też pozwolę sobie przytoczyć w momencie gdy był rozpatrywany wniosek o odwołanie pana radnego Krajewskiego. To jest moja wypowiedź cyt:

- „panie Przewodniczący proszę nie składać daleko idących deklaracji, bo każda deklaracja musi mieć pokrycie. I zauważyli państwo, że dzisiaj dwukrotnie się wypowiedziałem, że nie mam nic przeciwko zmianie przedstawiciela MZWiK, tylko zróbcie to zgodnie z procedurą. A tego nie robicie i od tego się będę odwoływał.”.

I podtrzymuję takie stanowisko i proszę na przyszłość jeśli państwo coś publikują to ma być to zgodne z prawdą, nie omijać pewnych tematów. Ja nie jestem przeciwny, macie państwo takie prawo. I jakie prawo macie to ja go nie kwestionuję. Ale mam obowiązek zwracać uwagę w takich przypadkach gdzie państwo nie macie racji. Dziękuję.

**Radny Łukasz Barwinek** - jeśli chodzi o tę uchwałę, ja od samego początku tutaj miałem wątpliwości, że tutaj ona jest niezgodna z prawem, ponieważ wg mnie ona była formalno-prawnie przygotowana zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Szanowni państwo pamiętamy jakie były argumenty, jakie były tutaj uwagi do uchwały - że uzasadnienie zostało powielone z poprzedniej uchwały. Jeżeli chodzi o uzasadnienie to wg mnie ono tutaj nie ma jakiegokolwiek znaczenia, ponieważ uzasadnienie nie stanowi integralnej części uchwały. Dzisiaj przyjęliśmy uchwałę w sprawie Statutu. Dlaczego panie Wójcie w tej uchwale nie było przygotowanego uzasadnienia?

**Pan Wójt Barycki** - bo to nie ja przygotowywałem Statut.

**Radny Łukasz Barwinek** - ale pod uchwałą podpisał się pan, jest pana podpis, jest podpis pani mecenas. Natomiast jednak nikt tego nie zakwestionował i przyjęliśmy. Natomiast takie argumenty, że uzasadnienie zostało skopiowane czy jakieś inne rzeczy.

**Pan Wójt Barycki** - pani mecenas słyszy, pani sekretarz słyszy, może się wypowiedzą a nie to udziela informacji na następną sesję.

**Radna Renata Posłowska** - miałam nie komentować tej sprawy, bo przybrało to raczej dla mnie mogę powiedzieć bez wahania wstydlivy proceder. Pan panie Wójcie jest człowiekiem z pewnym doświadczeniem i już raz powiedziałam, że jest mi po prostu za pana wstyd. I myślałam, że to jakoś się odniesie do pewnych spraw, natomiast zabranie pana głosu na zakończenie roku szkolnego i jakoby obarczenie mnie winą i Haliny Musiał, że my kogoś krzywdzimy, no dzisiaj tutaj mamy odzwierciedlenie, że jednak Rada Gminy ma takie prawo. Ja raczej przyjąłam sobie taką zasadę, że jeżeli nie mogą komuś pomóc to skrzywdzić się nikogo nie staram. I myślę, że to do końca mojego życia będzie mi towarzyszyło.

Podczas wakacji przy szkole zbierały się pewne grupy dzieci i ja korzystając z tego, że mieszkam tam, próbowałam tak ich podpytać czy wiedzą co to jest MZWiK. No wiem pan skróty były dosyć takie kosmiczne, bo żadne z dzieci w przedziale 10-13 lat nie wiedziało co to jest MZWiK. Także na przyszłość panie Wójcie ja bym prosiła pana, żeby pan jakoś próbował powściągliwie komentować pewne sprawy, bo na tym zakończeniu roku to całe widowisko przypominało takiego chłopca, który rzucił zabawki i poszedł z placu zabaw gdzieś tam w swoją drogę.

Chciałam tu zauważyć proszę państwa, że to nie jest pierwszy raz pod moim adresem. Nie wiem czemu tak, bo ja ani panu nie zagrażam, ani nigdy stanowisko wójta mnie nie interesowało i nie będzie interesowało. Jest tak od początku mojej kadencji tutaj na radnego: a to zdefraudowałam jakieś tam pieniądze w Dyckerhoff-ie, a to znowu coś tam innego wypadło. Ja bym sobie panie Wójcie nie życzyła takich dywagacji, bo kiedyś dosyć dobrze interesowałam się prawem i jest na to odpowiedni artykuł. O ile się nie mylę to 212, prawda pani mecenas? Jeżeli ktoś naraża grupę osób lub osobę naraża na zanik zaufania społecznego to się to po prostu jakoś odzwierciedla i raczej ja w stosunku do pana nie staram się tak postępować i chciałabym, żeby ani w stosunku do radnych ani do mojej osoby więcej takich insynuacji nie było. Dziękuję bardzo.

**Pan Wójt Barycki** - tylko jedno zdanie: pani Renato ja ani nie traktuję tego, że pani takie wygłasza, że tak powiem poglądy, bo one są już znane od lat. Natomiast ja mam prawo własnych poglądów. Nie zrobiłem to, jak napisaliście znów w informacji w gazecie "Ekstra Gmina", że to było w Szkole Podstawowej w Nowinach tylko to było w Szkole Podstawowej w Kowali. I ja miałem prawo zabrania głosu, bo tam jest to środowisko, pani tam mieszka, pracuje, tam jest radna, która też w tej szkole pracuje i tam był radny z tej samej miejscowości. I ja nie wymieniłem nikogo z nazwiska, ani pani jednej czy drugiej, natomiast wyraziłem swój głęboki żal, że ten człowiek został przez Was skrzywdzony i podtrzymuje takie stanowisko. A cokolwiek pani wygłosi komentarz swojego miłosierdzia to wie pani dla

mnie to już nie jest przekonywujące. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Gminy** - ja powiem tak: panie Wójcie akurat szkoła, przedszkole to nie są miejsca do uprawiania polityki. Pan doskonale o tym wie, jednak czyni pan te błędy. Podobnie było na początku kadencji w 2011 roku w Szewcach w przedszkolu wygłosił pan przemówienie z kolei uderzające w moją osobę, że tutaj przez taką a nie inną postawę nowych radnych m.in. z tej miejscowości, Szewce nie będą miały nowej świetlicy, przepadły pieniądze, itd. i gmina się wali. Przedszkolakom pan to tłumaczył. Podobnie w tym roku w czerwcu pan tłumaczy w Szkole Podstawowej w Kowali uczniom jakie to tam są różne zakulisowe rozgrywki polityczne, że radni w taki czy inny sposób skrzywdzili zasłużonego wieloletniego radnego. Panie Wójcie szkoła podstawowa czy jakakolwiek inna placówka oświatowa na spotkaniach z uczniami, z młodzieżą to nie jest miejsce do uprawiania polityki. W szkole można zorganizować z dorosłymi spotkanie polityczne i wtedy można na takie tematy dyskutować. To jest moje zdanie i to akurat nie powinno mieć miejsca, bo mieszanie dzieci do polityki jest nie na miejscu, jest niestosowne. Zbliża się rozpoczęcie roku szkolnego, mam nadzieję, że na rozpoczęciu roku szkolnego znowu uczniowie nie nasłuchają się o niepokornych radnych najgorszych rzeczy. Dziękuję.

**Pan Wójt Stanisław Barycki** - zatem proszę pana, bo dotknął pan takiego tematu: a kto zorganizował miting polityczny przy okazji odznaczenia sztandaru w Kowali? Z kim to było uzgodnione: z Wójtem nie, z panią dyrektorką nie. A pan mi zarzuca, że ja robię jakieś mitingi polityczne. Proszę państwa zastanówcie się nad tym co mówicie. A panie Przewodniczący niech się zastanowi, bo pan jest za młodym człowiekiem, żeby mi zwracać uwagę. Dziękuję bardzo.

**Radna Zofia Duchniak** - wszyscy powinniśmy sobie zwracać uwagę bez względu na wiek.

**Radna Renata Posłowska** - panie Wójcie no w tym momencie to mi odebrało mowę, pewnie by pan tego chciał ale ja jakoś się cały czas bronię mówiąc prawdę i wiele razy to nie jednej osobie przeszkadzało. Miting polityczny - wie pan co, nikt politycznie na tym wieczorku poezji się nie wypowiedział, ani poseł Lipiec, ani Starosta Janus. Z tego co pamiętam poseł Lipiec jeszcze podarował książkę dosyć znaczną dla szkoły. Żadnych tam wypowiedzi politycznych nie było i proszę tutaj nie wmawiać mi, że to jest miting polityczny. Był to wieczorek poetycki i takie wiersze były czytane jak sobie w programie zaplanowałam. Były czytane na temat flagi. Ta flaga więcej może dla mnie znaczyć niż dla kogoś z państwa, bo to nie jest kawałek materiału, moja rodzina za tą flagę poniosła odpowiednie straty i ja o tym pamiętam i wszyscy ludzie, którzy mnie znają wiedzą. Także proszę mi tutaj nie wmawiać panie Wójcie, że to był miting polityczny, bo Starosta Janus przychodzi również na sesje

Rady Gminy. Przecież go tu widzieliśmy wszyscy. Poseł Lipiec też był zapraszany, jakoś nie skorzystał z tego prawa ale pewnie skorzysta, bo Urząd Gminy jest miejscem takim do którego każdy ma prawo wejść, prawda?

W tym momencie to nie wiem czy jest zasadne tworzenie takich wieczorków, bo taki wpis był na stronie Rady Gminy i ja już wiem skąd to wyszło po prostu.

Panie Wójcie ja naprawdę jestem daleka od politycznych mitingów, bo to nie jest moim celem po prostu. Proszę więcej bez takich insynuacji pod moim adresem.

**Radny Łukasz Barwinek** - ja tutaj też zgadzam się z koleżanką Renatą, ponieważ to nie było jakieś zamknięte spotkanie. Pani dyrektor udostępniła szkołę, również uczestniczyła w tym spotkaniu, uczestniczyli wszyscy mieszkańcy i również uczestniczyli pracownicy Urzędu Gminy panie Wójcie.

**Pan Wójt Stanisław Barycki** – tak się spodziewałam, że tak powiecie.

**Radny Łukasz Barwinek** - dziwię się po prostu pana stwierdzeniu. To w takim bądź razie wszyscy jak będziemy organizowali czy to radna czy sołtys czy straż, jakieś spotkanie czy uroczystość to może niektórzy będą się bali przyjść, bo znowu pan powie, że to jest miting polityczny. Dziękuję.

O godz. 17.28 z sali obrad wyszły:

- radna Krystyna Janiec,
- radna Bogumiła Kowalczyk.

**Pan Wójt Stanisław Barycki** - jeszcze jedno zdanie i już się więcej nie wypowiadam na ten temat: pan poseł Lipiec był zaproszony na uroczystość o godz.14.00 - dlaczego nie przyszedł na tę uroczystość? Mógł wygłosić swoje kwestie. Był zaproszony i tam mógł wygłosić kwestie, które wygłosił na tym wieczorku poetyckim. Dziękuję bardzo.

**Radna Renata Posłowska** - panie Wójcie w tej chwili próbuje mnie pan obarczyć winą dlaczego poseł się zjawił o 18-stej a nie o 14-stej. No pewnie by mógł tylko, że czekaliśmy bo akurat na ten wieczorek się też spóźnił. Więc niech mi pan tutaj nie wmawia, że ja dysponuję jeszcze czasem posła Lipca.

**Pan Wójt Stanisław Barycki** – ja nie obarczam pani odpowiedzialnością ale pani dyrektor, że o tym nie wiedziała.

O godz. 17.29 z sali obrad wyszedł radny Adam Wróbel.

**Radna Renata Posłowska** - panie Wójcie przepraszam bardzo ale zapraszaliśmy gości, pani dyrektor i ja również. I że pani dyrektor ma swoich gości, których ja nie znam a ja mam swoich, których pani dyrektor nie zna. No więc wyłączmy szkoły, ja się naprawdę zastanowię, czy na następny rok zrobić taki wieczorek w szkole. Może zrobię go na wolnym powietrzu i będzie święty spokój.

**Radna Zofia Duchniak** – ale przecież nikt nie wtargnął do szkoły, bo ja byłam też i nie wtargnęłam siłą.

#### **Przewodniczący Rady Gminy odczytał:**

- pismo od pani Krystyny Stempel i pani Moniki Gielżeckiej - prośba o natychmiastowe podjęcie kroków prawnych zmierzających do likwidacji uciążliwego sąsiada – firmy przetwarzającej złom.

O godz. 17.30 do sali obrad wróciły:

- radna Krystyna Janiec,
- radna Bogumiła Kowalczyk.

**Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz** – to pismo było również skierowane do Starostwa Powiatowego, przekazane zostało do wiadomości Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, który w ostatnich dniach miał przeprowadzić kontrolę, więc będziemy oczekiwać na wyniki kontroli.

**Pan Wójt Stanisław Barycki** – chciałbym rozszerzyć informację, którą udzieliłem w swoim sprawozdaniu, że pierwszy raz z przedstawicielem firmy „Złomrex” zetknąłem się 29 lipca br. gdzie przedstawiciel firmy, która miała opracować tzw. raport oddziaływania na środowisko, pan docent Sędkowski zwrócił się do mnie, że takie działania ma zlecone przez tę firmę. Ja poinformowałem tę osobę, że działania muszą być podjęte - żeby przystąpił do opracowania raportu to najpierw musi wyciągnąć wypis i wyrys z Planu Zagospodarowania Przestrzennego, co można na tym obszarze robić. I z takim ukierunkowaniem wysłałem go do określonych służb. Niestety w ślad za tym poszły inne działania, ponieważ ten zakład funkcjonował w dwóch miejscach w Kielcach, skończyła się umowa, bo był uciążliwy tak jak i u nas i ktoś wykombinował i doradził im, że jest takie wolne miejsce na terenie „Budopolu Delta” i tam została zawarta stosowane umowa. Zwrócono się również do innej firmy, jednak koszt dzierżawy różnił się o 10.000 zł na korzyść „Budopolu Delta”, zatem zdecydowano się na to miejsce, nie patrząc na żadne przepisy jakie w tej mierze zobowiązują. W związku z



tym, że powstała taka sytuacja, były pierwsze interwencje, nie akurat pani Gielżeckiej, były też inne osoby, które zgłosiły interwencje, uruchomiłem procedurę administracyjną, dzisiaj mija 14 dni od ogłoszenia publicznego o podjęciu decyzji administracyjnej, będziemy przygotowywać decyzję, znów to są procedury - dwa razy po 14 dni i jednocześnie nie czekając powiadomiliśmy służby Inspektoratu Ochrony Środowiska o dokonaniu kontroli tej firmy i wskazaliśmy naszej lokalnej policji i Komisariatowi w Chęcinach, że działają bez podstawowych dokumentów w tej sprawie - czyli nie ma wydanej decyzji środowiskowej i zgody, zezwolenia na taką działalność ze strony Gminy. I teraz czekamy na ten moment i jednocześnie prawdopodobnie jeszcze zgłoszę do Prokuratury o działanie na szkodę społeczeństwa. I zobaczymy jak się to potoczy.

Natomiast ja powiem tylko tak dla ciekawości, że próbując ustalić, bo 83% udziałów "Budopolu Delti" wykupiła spółka z Pruszkowa i jak dotarłem do jednego z przedstawicieli to mi doradził, żebym siedział cicho, bo jak nie to od góry mnie coś tam spotka. Więc zapytałem się czy od Pana Boga czy od kogoś innego? No i proszę państwa doradziłem temu panu i powiedziałem, że szkoda iż nie nagrywam tej rozmowy, bo ona by mogła być nagrana a jednocześnie zaleciłem mu, że jeśli się pojawi kiedykolwiek na rozmowach to niech będzie dobrze przygotowany do tej rozmowy. I myślę, że ten temat się szybko rozstrzygnie, bo też nie będę czekał na dalsze zdarzenia, tylko wydam decyzję i od razu uruchomimy procedurę i prokuratora. Niestety przepisy w zakresie ochrony środowiska są tak tolerancyjne, że trzeba czekać na decyzję. Owszem można ukarać tę firmę - zakazać działalności na 3 dni, oni od nowa za 3 dni mogą z powrotem wznowić tę działalność itd. Ale na pewno tematu nie odpuścimy, bo jest to miejsce w którym taka działalność się nie może odbywać. Dziękuję.

#### **Przewodniczący Rady Gminy odczytał fragmenty:**

- pisma z Ministerstwa Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Departament Dróg i Autostrada – nawiązanie do Apelu Rady Gminy Sitkówka-Nowiny z dnia 26.06.2013 r. w sprawie finansowanie przez gminy oświetlenia dróg krajowych usytuowanych na ich terenie.

**Przewodniczący Rady Gminy** poprosił radnych o zapoznanie się z w/w pismem w biurze Rady Gminy. Stwierdził, że to pismo w pewien sposób tłumaczy stanowisko Ministerstwa ale w żaden sposób nie uwzględnia stanowiska gmin.

**Pan Wójt Stanisław Barycki** – jeszcze dwa zdania na ten temat, który pan odczytał. Tam oczywiście jest wskazane, że rzekomo na podwyższeniu stawek odpisów z CIT-ów i PIT-ów to my dostaniemy te pieniądze na utrzymanie dróg, co jest totalną nieprawdą, bo my tych



środków nie otrzymujemy od dłuższego czasu w ustalonej wysokości. W zeszłym roku już ponad 1 mln zł budżet nam nie przekazał pieniędzy a w tym roku mamy też głęboką dziurę w tym zakresie. Ale myślę, że to jest przedmiotem zainteresowania nie tylko nas, ale też Związku Gmin Wiejskich RP, jak też powiatów polskich i myślę, że tutaj jakieś parcie będzie na ten temat, bo najlepiej jest zrzucić temat na gminy. Chociaż my na swoim terenie tutaj akurat drogi ekspresowej i autostrady nie wchodzi w opłaty, a drogi wojewódzkie mamy tylko niewielki fragment, tak więc można by niewiele płacić, ale pieniądź się liczy w budżecie, bo mamy go na co wydać, tym bardziej, że oświetlenie uliczne nas kosztuje w tej chwili o ile dobrze wyliczam to około 400.000 zł rocznie. Tych ulic, które mamy - swoje, gminne, lokalne, powiatowe, place - to jest to kwota około 400.000 zł i na pewno musimy się zastanawiać nad tym jak i na co pieniądze wydać.

**Radna Elżbieta Antoniak** - panie Przewodniczący komentarzem na temat mojego głosowania, a chodzi o głosowanie przy pobieraniu pieniędzy za śmieci, wywołał mnie pan do tego wystąpienia. Ja tak jak państwo mam prawo do podejmowania decyzji jedynie słusznych. Taką decyzję podjęłam, no i już, tak uważam. Bo tylko wnioski klubu "Wspólne dobro" są oczywiste, bezdyskusyjne, prawda? Taką postawę właśnie przyjął pan udzielając wywiadu do prasy. Mówi pan: "my radni Gminy Sitkówka-Nowiny swojego stanowiska nie zmienimy". Ale nie ma tam mojego stanowiska panie Przewodniczący. Ja mówię to w swoim imieniu, nie ma mojego stanowiska. Więc artykuł ten jest stronniczy, nie ukazuje prawdy i na przyszłość proszę nie mówić, że jest pan Przewodniczącym Rady Gminy Sitkówka-Nowiny. Ja mówię o tej gazecie - państwo wiecie wszyscy o czym mowa - szkoda, że inne gminy mają się czym pochwalić, no a my niestety nie, nie mamy absolutnie. Chyba, że taki stan państwa satysfakcjonuje a może nawet imponuje państwu coś takiego. I żeby nie było niejasności o jakie głosowanie chodzi - ja głosowałam, pobieranie pieniędzy za śmieci przez sołtysów. Nie byłoby żadnych wątpliwości gdyby nie fakt, że wniosek ten złożyła Komisja Rewizyjna a w skład Komisji Rewizyjnej wchodzi sołtys wsi Kowala pani Renata Posłowska. Gdyby wstrzymała się od głosu byłoby inaczej. Dziękuję.

**Radna Renata Posłowska** - tak oczywiście głosowałam "za", ponieważ gdy się zbliżał termin lipcowej wpłaty za śmieci miałam przed moim domem wycieczki osób w przedziale wieku 65-70 lat, którym jest trudno dojechać do Urzędu, trudno im jest płacić przelewem bo nie mają komputera, nie znają się na tym i nawet prosili mnie, żebym sumę około 350 zł wzięła tak sobie i wpłaciła na ich poczet tutaj do Urzędu Gminy. Nie wyraziłam na to zgody. Ludzie ci są w takim wieku w jakim są i dlatego zagłosowałam słusznie, ponieważ nie każdy


ma samochód, w takim wieku nie każdy ma prawo jazdy. A poza tym szanowana pani radna przez 7 lat byłam inkasentem w firmie "Veolia", ludzie się do tego przyzwyczaili i po prostu uważają, że taka metoda płatności jest słuszna. Natomiast pani się już zdążyła pochwalić wywiadem w prasie jak pani powiedziała, że płacąc drożej za śmieci będziemy bliżej Europy. To jest już wystarczająco dobra pochwała swojej działalności. Dziękuję bardzo.

**Radna Elżbieta Antoniak** - chciałam jeszcze dodać, że ja nie byłam przeciwko, tylko wstrzymałam się od głosu - to jest różnica. A po drugie - bardzo proszę o ten artykuł, proszę mi przedstawić ten artykuł i moje te słowa. Bardzo bym chciała to przeczytać, bo ja takiego wywiadu nie udzielałam, absolutnie, nie przypominam sobie. Może mam złą pamięć.

**Radny Artur Podczasiak** – ja, jakby można panie Przewodniczący, to bym pani Eli też chciał troszeczkę na temat głosowań, jak już mówimy, że klub "Wspólne dobro" przegłosował swoimi głosami. A proszę sobie przypomnieć obrady Komisji Rolnictwa na temat konkursów. Przedstawiła pani swoją wizję ocen posesji i jakie pani słowa powiedziała? "Głosujemy i tak go przegłosujemy". Dziękuję.

**Radna Elżbieta Antoniak** - bo był pan jeden.

**Pan Wójt Stanisław Barycki** – proszę państwa w Sprawach różnych chciałem jeszcze wrócić do tematu pomocy państwa w zakresie usuwania skutków klęski żywiołowej - to co już powiedziałem po części w swoim sprawozdaniu między sesjami. Chciałem poinformować, że w ramach tej akcji objęliśmy 402 budynki mieszkalne i 159 budynków gospodarczych, które zostały opisane, oszacowane. Zostało złożonych 223 decyzje administracyjne przez GOPS na kwotę 788.917,35 zł. Tak trwało to do 6 sierpnia br. W dniu 7 sierpnia br. otrzymaliśmy stanowisko Wojewody treści następującej, że jeśli wypłaty naliczone nie przekroczą kwoty 1.000 zł nie należy tych kosztów naliczać, nie wydawać decyzji. Decyzje zostały już wydane prawomocne. I w związku z tym odwołaliśmy się pismem do służb Wojewody w dniu 19 sierpnia br. I była pani kierownik GOPS u pana dyrektora Papaja z całą teczką decyzji, które zostały wydane. I przyszło kolejne pismo, że wszystkie decyzje wydane do 6 sierpnia br. środki będą przekazywane po weryfikacji zgodnie ze złożonym zapotrzebowaniem i te wszystkie decyzje zostały uznane. Natomiast dalej jest jeszcze najnowsze pismo, że decyzje gdzie jest kwota poniżej 1.000 zł to nie należy wypłacać. I tak jak powiedziałem my to wyliczymy, bo w budżecie Gminy pewnie byśmy musieli szukać tych środków jak by była potrzeba. No ale na pewno 1 mln zł to nie znajdziemy, ale powiedzmy sobie jakieś kwoty. Natomiast będziemy występować do pani Wojewody, przekonywać, że ta decyzja była podjęta po ustaleniach jakich dokonywaliśmy tutaj z



przedstawicielami Urzędu Wojewody. Ale tak jak powiedziałem, w trybie administracyjnym przedłużyliśmy termin realizacji tej decyzji do 30 września br. Będziemy państwa informować o przebiegu. Transza - dość wysoka kwota 480.000 zł miała wpłynąć dziś, jutro będzie wypłacana. Natomiast gdybyśmy podeszli do tego tak na chłodno, to co powiedziałem w Kowali również i nie wstydę się tego, że niestety nie potrafimy znaleźć w sobie uczuć solidaryzmu z ludźmi najbardziej poszkodowanymi. Tyle mogę to skomentować. Dziękuję.

**Radna Krystyna Janiec** - panie Przewodniczący, panie Wójcie, koleżanki i koledzy radni. Chciałam tylko powiedzieć kilka zadań na temat działalności SZPOZ, czyli przychodni w Nowinach. Jak wiemy mamy filię w Sitkówce. Dlaczego o tym mówię? Dlatego, że często się słyszy, m.in. dzisiaj słyszę, że w przychodni pracuje tylko jeden lekarz. No jak można takie bzdury i nieprawdę mówić. I to mówi kolega radny tutaj dzisiaj. Dlatego to mnie zobligowało, żeby poinformować państwa. Powiem krótko, co prawda nie zapoznałam się jeszcze ze sprawozdaniem z działalności przychodni, nie mniej jednak pracuje w tej placówce od dość dawna w związku z tym jestem zorientowana. Do placówki zapisanych jest około 7.200 pacjentów. Przychodnia w Morawicy ma około 12.000 pacjentów, przychodnia w Chęcinach ma około 14.000 pacjentów. Stawka kapitacyjna, czyli stawka, którą przydziela NFZ na jedną osobę, zapisaną stanowi kwotę, którą otrzymuje przychodnia. Czyli już biorąc pod uwagę 7.000 a 14.000 pacjentów to widać, że przychodnia w innej placówce ma dwukrotnie wyższy budżet. Z tego budżetu opłacani są pracownicy: lekarze, pielęgniarki, rehabilitanci. Natomiast z Funduszu nie opłacane są: panie sprzątaczkę, kierowca. Jedynie dzięki temu, że była dotacja na zakup karetki to jest dotacja 30.000 zł rocznie i z tej kwoty jest opłacany kierowca i zakupywane jest paliwo. I powiem tak: nie jeden lekarz jest zatrudniony w przychodni, tylko pozwolicie państwo, że ja przytoczę:

- lekarze rodzinni, ogólni - pan Świetlik Piotr, pani Toczek Agnieszka, pani Wójcik Justyna, pani Wertka Marta - czterech lekarzy rodzinnych.

Przepisowo z Funduszu obligatoryjnie na 1 lekarza przypada 2.500 pacjentów, czyli skoro jest 7.200 pacjentów to powinno być 3 etaty;

- są również lekarze pediatrzy: pani Mirosława Rodoś, pani Edyta Cierlikowska, pani Pałyga-Bysiak;
- oprócz tego, mimo że nie ma kontraktu na specjalistykę z Funduszu Podstawowej Opieki Zdrowotnej zatrudniony był lekarz chirurg pan Iżowski - raz w tygodniu. Za darmo nie konsultuje, jakąś pensję ma.

Do czerwca br. była zatrudniona doktor reumatolog pani Anna Drózc - zrezygnowała. Zrezygnowała z pracy pani Lachowska, bo każdy chce jak największe kwoty. Przychodnia nie dysponuje dużą kwotą, nie może pozyskać innych środków oprócz dotacji na badania profilaktyczne i jak wspomniałam na karetkę - dzięki Wójtowi i przychylności całej Rady, za co jeszcze raz dziękuję.

I proszę nie mówić, że przyjmuje tylko jeden lekarz. Każdy uwielbia pana doktora Świetlika - rzeczywiście pracuje nieraz nie 8 godzin ale i więcej. Przypomnę jeszcze, że od 12.00-14.00 są wizyty domowe, też lekarz jeździ. Oprócz tego lekarze jeszcze przyjmują w przychodni w Sitkówce.

Następny temat: nie można się dodzwonić - proszę nie mówić takich rzeczy. Jeżeli ktoś dzwoni 7.30, 7.45 to pierwszą rzeczą jest przyjęcie pacjenta, który jest przed okienkiem, to jest logiczne. Rejestracja telefoniczna jest od godz. 8.00. Ja też wiem coś na ten temat, ponieważ lecę się w poradni ortopedycznej i ja nieraz 2-3 godz. dzwonię, żeby się można zarejestrować. Ja rejestrowałam się w lipcu, żeby na grudzień się umówić. I takie rzeczy mówi się, że u nas jest zła opieka.

Przychodnia zdobyła nagrody: z "Echa Dnia" - powiedziane było, że to sms-y, ale to ludzie dzwonią, pacjenci. Następny temat: otrzymała nagrodę za profilaktykę. Kto przydzielił pieniądze na profilaktykę? Rada Gminy. Kto wykonał badania profilaktyczne? Personel przychodni. Personel nie bierze dodatkowych gratyfikacji za badania profilaktyczne. Personel jest uprzejmy, różnie bywa w rejestracji - nieraz każdy ma zły dzień, pacjent też ma zły dzień i też krytykuje personel.

Także bardzo proszę przyjąć do wiadomości, że nie jeden lekarz jest ale wielu lekarzy - tylu na ile przychodnię stać.

**Pani Ewa Kopolovets kierownik GOPS w Sitkówce-Nowinach** – szanowni państwo ja tylko chce powiedzieć kilka zdań na temat gradobicia, odnośnie tego kontrowersyjnego pisma pani Wojewody, ponieważ do dnia 6 sierpnia br. wydaliśmy 221 decyzji na kwotę łączną 816.875,06 zł. I jutro zaczną się kolejne wypłaty. Łącznie będzie wypłacone 772.601,62 zł dla tych 221 rodzin.

O godz. 17.53 z sali obrad wyszedł Przewodniczący Zarządu Osiedla Nowiny Grzegorz Bryk.

Natomiast wszystkie decyzje po 6 sierpnia br. zostały wstrzymane do spotkania, które pan Wójt ma umówione z panią Wojewodą, ponieważ nie wiemy co dalej tak naprawdę. Pani

Wojewoda sugeruje, że wszystkie sprawy gdzie koszt strat jest poniżej 1.000 zł gmina powinna opłacić z własnych środków. Takich niezafatwionych spraw wstępnie jak przeliczyłam jest około 65. Jeżeli te osoby mają straty poniżej 1.000 zł to jest to około 50.000 zł. Ja nie mam takich środków finansowych, nie wiem jak to będzie bo to jest koszt zakupu węgla dla naszych podopiecznych na cały sezon. Nie ma możliwości, żebym miała takie środki finansowe. Tyle w tej sprawie, dziękuję bardzo.

**Radna Renata Posłowska** – ja właśnie w związku z tym gradobiciem, ponieważ złożyłam bodaj 29 lipca br. pismo zaadresowane do pana Przewodniczącego, do pana Wójta i do GOPS i zdziwiło mnie dzisiaj, bo pan Przewodniczący tego pisma nie odczytał. Ja jeszcze postaram się w czwartek dostarczyć kopię tego pisma. A sprawa dotyczy pani Nosek, ponieważ ona ma 74 lata, jest to osoba schorowana bardzo, z większością spraw już sobie nie radzi sama. Ja tam byłam w ubiegłym tygodniu, został jej dom pokryty ale po tych ulewach, po zaciekach są jeszcze dziury w oknach bardzo duże i ja nie wiem jak ta osoba przetrwa zimę, ponieważ ogrzewanie tego domu jest bezsensowne skoro tam będzie uciekało tymi oknami wszelkie ciepło. I postaram się tutaj do państwa jak najszybciej, prawdopodobnie w czwartek, kopię tego pisma, żeby znaleźć gdzie ono się podziewa – bo nie ma pan Przewodniczący, może u pana Wójta, może u pani kierownik. Także proszę jednak o podjęcie wszelkich możliwych działań pomocy dla tej pani, bo młodego człowieka, bo ja wiem o samej sobie, że wykończyła ta burza, natomiast osobę taką w stanie pani Nosek, trudno jej jest cokolwiek tutaj ogarnąć.

**Pani Ewa Kopolovets kierownik GOPS w Sitkówce-Nowinach** – ja tylko jedno zdanie w tej sprawie – po pierwsze pani Nosek ma opiekunkę i nie jest pozostawiona sama sobie. Ja wiem, że to jest osoba starsza, schorowana, w związku z tym ma przyznane usługi opiekuńcze. I pani radna naprawdę dziękujemy bardzo, że pani się interesuje ale proszę nie mówić, że jest to osoba starsza, samotna, pozostawiona bez opieki, bo ona ma opiekunkę przyznaną z Ośrodka Pomocy Społecznej. Po drugie – ta pani była zafatwiona jako jedna z pierwszych. To, że nie otrzymała jeszcze środków finansowych nie jest decyzją naszą, nie jest zależne od nas. Wszystkie zapotrzebowania poszły z początkiem sierpnia ostatecznie. Dzisiaj dostaliśmy przelew z Urzędu Wojewódzkiego i dzisiaj od razu są zrobione listy wypłat, jutro będą wypłaty w kasach. Do wszystkich osób zostało zadzwonione, poinformowano o tym, że będą jutro wypłaty. I tak jak powiedziałam, pani Nosek ma opiekunkę. Opiekunka obowiązkiem jest przywieźć ją tutaj, czy pani Nosek jeśli będzie chciała zgłosić, że chce napisać upoważnienie, my pojedziemy podpisać przy nas takie upoważnienie, opiekunka może pobrać pieniądze – to po pierwsze. Po drugie – wiem, bo rozmawiałam z sąsiadem, że sąsiad jej to naprawiał, jeżeli firmy, która wykonywała naprawę i np. zrobiła to źle, bo są tam

zacieki to należy to zgłosić jako reklamację. Bo ja sobie nie wyobrażam, że ktoś naprawia dach i nagle się okazuje, że są zacieki. Nie mogę powiedzieć jaka to jest kwota, ale wiem, że ta kwota na pewno wystarczy na pokrycie tego. Dodatkowo trzeba zaznaczyć, że środki, które osoby otrzymują od nas to nie jest forma odszkodowania. To są dodatkowe pieniądze, to jest pomoc tylko. Każda rodzina i pani Nosek powinna mieć ubezpieczenie i podejrzewam, że pani Nosek ma ubezpieczenie, zatem powinni z firmy ubezpieczeniowej pobrać ubezpieczenie, dodatkowo mają od nas. Więc ja nie mogę słuchać czegoś takiego, że ktoś naprawił dach, ale ten dach przecieka – zatem jak to naprawił?

**Radna Renata Posłowska** – pani kierownik ja nie mówiłam, że zacieki są po naprawie dachu. Podczas burzy po prostu po ścianach się łało, zostały osunięte tynki i osunęły się okna, bo to jest dom stary. I dlatego powstały te prześwity w futrynach, bo te futryny może mają 50 lat. To jest jedno wielkie próchno – to jest jedna sprawa. Druga sprawa – ja wiem, że pani ma opiekunkę, natomiast opiekunkę też dotknęło gradobicie. Wszystkich nas dotknęło gradobicie. Natomiast pokryty jest dom, pomógł sąsiad, ale pani ma jeszcze budynek gospodarczy, w którym trzyma węgiel, drzewo. Nad tym też się trzeba zastanowić, bo ona nie ma automatycznie na dzień dzisiejszy gdzie przechowywać ani tego węgla ani tego drzewa. Ja wiem, że budynki gospodarcze nie są objęte pomocą. Natomiast mnie nie chodzi o to, że trzeba jej wszystko tam dokładnie zrobić, bo tak wymaga potrzeba, tylko po prostu pani kierownik ja wiem jak wygląda człowiek psychicznie po takiej burzy, człowiek młody, w moim wieku. Natomiast jeżeli to jest człowiek schorowany, z trudem poruszający się po mieszkaniu to jest dla niego temat nie do przejścia. I to nie chodzi o to, że to opiekunka ma jej załatwić. My tu wszyscy powinniśmy się zastanowić jak pomóc takiej osobie, bo ona jest jedna w naszym sołectwie, nie ma więcej takich ludzi, tak samotnych w takim stopniu jak ona. I tutaj ta pomoc, te środki każdemu z nas nie rekompensują napraw. Dobrze pani o tym wie, ja też wiem, bo miałam dom ubezpieczony i jeszcze nie otrzymałam pomocy. I gdyby nie oszczędności to pewnie siadłabym i płakała na środku posesji. Ale po prostu trzeba się zastanowić jak przed zimą jeszcze pomóc tej osobie.

**Pani Ewa Kopolovets kierownik GOPS w Sitkówce-Nowinach** – zapewniam panią, że pani Nosek nie jest pozostawiona bez pomocy – to po pierwsze. A chciałam dopytać, bo to że opiekunka miała również gradobicie i straty w swoim domu to co sugeruje pani, że źle wykonuje swoją pracę przez to?

**Radna Renata Posłowska** – pani Ewo dogadujemy się dosyć dobrze, proszę mnie nie łapać w tej chwili za słowa, bo to jest po prostu dywagacja nie na miejscu. Mnie chodzi o pomoc konkretną, jak się zastanowić może gdzieś się w gminie wymienienia okna, żeby tej kobiecie

pomóc. Co z tego, że wy jej dacie węgiel na zimę jak ona może zamarznąć – o to mi chodzi. Jasno się wyraziłam?

**Pani Ewa Kopolovets kierownik GOPS w Sitkówce-Nowinach** – jasno się pani wyraziła, ale również powiedziała pani, że opiekunka miała straty w swoim domu w związku z tym nie może zajmować się podopieczną.

**Radna Renata Posłowska** – ja nic takiego nie powiedziałam, absolutnie - że również miała gradobicie.

**Pani Ewa Kopolovets kierownik GOPS w Sitkówce-Nowinach** – to nie zwalania jej z tego, że wykonuje swoje obowiązki zawarte w umowie cywilno-prawnej. Natomiast sprawę pani Nosek doskonale znam, zajmujemy się nią. Dziękuję.

**Pan Wójt Stanisław Barycki** – sprawę pani Nosek my znamy od kilku lat, od kiedy pani Ewa jest kierownikiem – od 2004 roku. A od kiedy jestem Wójtem to pamiętam o pani Nosek i zawsze staramy się jej pomóc. I nie tylko pani Nosek, bo na Małej Kowali jest tam cztery takie podopieczne. I też do jednej pani wysłałem komisję z GOPS-u, bo podano, że się nikt nią nie zajmuje. I była kobieta zdenerwowana, bo mówi, że to jest nieprawda, bo ma córkę, która ją odwiedza regularnie i załatwia wszystkie jej potrzeby, a poza tym ma opiekunkę i to co trzeba to wszystko jej robi. I dziękuje i dodatkowej pomocy jej nie potrzeba. I lepiej zachować pewien umiar w wypowiedziach, bo dochodzimy do tego, że tak jak pani kierownik słusznie zauważyła, że to odebrała jako pośrednią insynuację, jakby pani opiekunka nie pracowała należycie. A pani Renata zawsze mówi w dużym afekcie, tak emocjonalnie to może nie każdy dokładnie zrozumie.

**Radny Artur Podczasiak** – ja mam pytanie do pana Pawła Kaszyńskiego. Ponieważ zimą zwróciłem uwagę na prace wykonywane przez firmę a mianowicie chodziło o chodniki przy pawilonach, zaraz za tablicą ogłoszeń. Jak się okazało to co mówiłem była prawda – chodniki się zapadły. Pytałem się wtedy o gwarancję. Proszę mi powiedzieć dlaczego te prace wykonywali pracownicy grup interwencyjnych, skoro było, że objęte jest wszystko gwarancją powykonawczą.

**Pan Paweł Kaszyński kierownik referatu Budownictwa, Zagospodarowania Przestrzennego, Drogownictwa i Inwestycji Urzędu Gminy** – ale to proszę spytać się głównodowodzącego grup interwencyjnych a nie mnie panie Arturze.

**Radny Artur Podczasiak** – ale dlaczego, skoro Wy odpowiadacie za inwestycje, które zostały wykonane. Jeśli wykonane zostały źle a ja już Wam sugerowałem, że będą



zapadnięcia, więc dlaczego nie potraficie wyegzekwować tego, żeby oni usunęli źle wykonaną pracę lub nie w terminie?

**Pan Paweł Kaszyński kierownik referatu Budownictwa, Zagospodarowania Przestrzennego, Drogownictwa i Inwestycji Urzędu Gminy** – panie Arturze mamy taki problem z jednym wykonawcą. Jest zgłaszane, dzwonił, pan cały czas jest zajęty, obiecuje, że za tydzień to zrobi. To nie jest tak, że my to zostawiamy, tylko nacisk możemy mieć na razie tylko pisemny. A dlaczego grupa interwencyjna to zrobiła nie jestem w stanie panu tego powiedzieć.

**Radny Artur Podczasiak** – dobrze, tutaj jestem usatysfakcjonowany. To teraz przejdę do kolejnego tematu związanego z grupami interwencyjnymi, bo uważam, że ci pracownicy są wykorzystywani nie do tych spraw, którymi powinni się zajmować. A o co chodzi – dlaczego pan Maciejewski i pan Bryk, którzy są odpowiedzialni za śmieci, wysyłają w takim razie pracowników w teren do ludzi, którzy mają spisywać ilość pojemników i udzielać informacji? Dlaczego Wy nie chcecie dostać, jak to się mówi „po tyłku” od mieszkańców za źle działającą sprawę wywozu śmieci? Może ruszcie tyłki zza biurka i udajcie się na Kowalę, na Szewce, na Zgórsko i zacznijcie Wy troszeczkę słyszeć jakie ludzie mają pretensje w stosunku do Waszej pracy, a nie wykorzystujecie do tego celu pracowników grup interwencyjnych.

**Zastępca Wójta Gminy Krzysztof Rym** – jako, że pan Artur podniósł temat, który w jakiś sposób ja wywołałem, bo faktycznie z mojej inicjatywy ci pracownicy poszli w teren. Praktycznie telefony urywają się jeśli chodzi o kwestie wywiązywania się firmy z obowiązków, a przede wszystkim chodzi o to, że firma nie była w stanie nam dostarczyć informacji, gdzie już zostały dostarczone pojemniki. Zatem, aby przyspieszyć załatwienie tego problemu, ja faktycznie z taką inicjatywą wystąpiłem i zobowiązałem pana Adama, żeby jak najszybciej wysłać w teren ludzi. I to, że wysłaliśmy akurat pracowników interwencyjnych to w tym momencie uważam, że nie zrobiliśmy niczego co jest naganne, dlatego, że to są nasi pracownicy i mamy prawo używać ich do takich celów jakie my uważamy na dzisiaj, że są ważne do załatwienia. Po to oni poszli, żeby zebrać informacje przede wszystkim, które posesje są wyposażone w pojemniki, żeby interweniować w firmie aby jak najszybciej uzupełnili na tych posesjach pojemniki, bo niestety ale jeszcze takie sytuacje się zdarzają. Kolejna bardzo ważna dla nas informacja przy okazji została uzyskana, a mianowicie taka z których posesji będzie odbierany popiół, bo tego też do dzisiaj nie wiedzieliśmy. Akurat nie było tego pytania w ankiecie a że to jest frakcja, która jest osobno odbierana, to musimy mieć taką informację i przekazać firmie, bo zaczyna się już sezon

grzewczy – skąd mają odbierać popiół. Zatem ten zarzut, że my pracowników wykorzystaliśmy nie w tym celu w jakim są zatrudnieni jest bezzasadny. Myślę, że podjęliśmy działania, które przyspieszyły kwestie uzupełnienia pojemników, bo faktycznie już dysponujemy informacją, te informacje przekazaliśmy do firmy i egzekwujemy teraz doposażenie tych posesji, które nie miały jeszcze tych pojemników. Zatem nie widzę tutaj zasadnego oburzenia jeśli chodzi o pana wypowiedź.

O godz. 18.06 z sali obrad wyszli:

- radna Zofia Duchniak,
- radny Łukasz Barwinek.

**Pan Wójt Stanisław Barycki** – nie wiem czy była przedmiotem dyskusji ocena prac pracowników robót publicznych, natomiast mamy sprawozdania począwszy od IV kwartału ubiegłego roku oraz I i II kwartał br. Dochód tych ludzi za II kwartał jest ponad 2.100 zł przy wypłacie pensji 1.600 zł. Oczywiście trzeba ewentualnie doliczyć jeszcze koszty odzieży, środków czystości itd. Ale ci ludzie dają konkretny efekt. Natomiast decyzje co ci ludzie mają robić to należą do tych osób, które do tego zostały zobowiązane. Jest taką osobą pan dyrektor Siwiec, pan Paweł Kaszyński i pan Gwiździński, który te roboty bezpośrednio nadzoruje. I proszę tutaj nie ingerować w te sprawy jak się nie zna problemu od podszewki. Także przyjmujemy pana uwagę panie radny, bo pan ma uwagę na całą Polskę i jeszcze by starczyło na Europę, ale tutaj akurat są osoby, które z pełną świadomością kierują te osoby tam gdzie są potrzebni i te prace wykonują. Dziękuję.

**Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz** – ja mam panie Wójtce takie pytanie, chodzi mi o promocję gminy a konkretnie o dwie imprezy jakie miały miejsce niedawno – „Sabat Czarownic” i „Kabaretowe wakacje z duchami”. Z wejściówek można było się dowiedzieć, że sponsorem tych dwóch wydarzeń jest m.in. Gmina Sitkówka-Nowiny. Byłem akurat na obydwóch tych wydarzeniach i w żadnym z tych przypadków Gmina Sitkówka-Nowiny nie była wymieniana wśród sponsorów przed rozpoczęciem tych spektakli, w odróżnieniu np. od pozostałych dwóch firm, które sponsorowały te wydarzenia. I właśnie mam takie pytania do pana ile kosztował sponsoring. Jeżeli pan nie będzie w stanie do odpowiedzi dziś to może na następną sesję. Mam pytanie ile kosztował sponsoring jednej i drugiej imprezy, ile to kosztowało, ile gmina otrzymała wejściówek na takie imprezy, jeżeli otrzymała i jakie korzyści płynęły z takiego a nie innego sposobu promocji, sponsoringu tych

wydarzeń?

**Pan Wójt Stanisław Barycki** – odpowiedź przygotujemy na następną sesję albo na piśmie panu prześlemy. Natomiast obie imprezy były organizowane przez ROT i bilety były przekazane przez tą organizację, może jeszcze dodatkowo jakieś trafiły o których ja nie wiedziałem, dopiero w ostatniej chwili się dowiedziałem, ale dokładną informację prześlemy. Czyli dla pewności to były imprezy?

**Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz** – to „Sabat Czarownic” i „Kabaretowe wakacje z duchami” w Podzamczu Chęcińskim. To były dwie imprezy, których Gmina Sitkówka-Nowiny była jednym ze sponsorów – dwie firmy prywatne i jedyny samorząd tj. Gmina Sitkówka-Nowiny, jako sponsorzy tych dwóch imprez. A zaznaczam, że przed tymi dwoma imprezami na początku jak były wyróżniane te dwie firmy sponsorujące – firma „Gomar” i „Wir” – były spoty reklamowe puszczone przed tymi wydarzeniami tych dwóch firm, przez panią konferansjerkę były zachwalane produkty tych dwóch firm, o tyle o Gminie Sitkówka-Nowiny nie było ani słowa. Więc pytam się tutaj właściwie o sens takiego sponsoringu i promocji gminy i ile to kosztowało?

**Ad. 14**

**Interpelacje i zapytania radnych**

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że nie wpłynęły żadne interpelacje i zapytania.

**Ad. 15**

**Zakończenie obrad sesji Rady Gminy**

**Radny Dariusz Krajewski** – zgłaszałem chęć zabrania głosu podczas dyskusji i pan Przewodniczący mi nie udzielił głosu i nie wiem dlaczego a tu niektórzy gadają non stop bez udzielenia głosu.

**Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz** – zatem proszę bardzo, przepraszam.

**Radny Dariusz Krajewski** – teraz to już jest za późno.

**Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz** – przepraszam, może niedopatrzenie albo pan raz się zgłosił i zrezygnował.

**Radny Dariusz Krajewski** – nie, nie, ja się zgłosiłem, wcisnąłem przycisk i czekałem.

**Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz** – przepraszam, przyznam się szczerze, że nie zauważyłem tego.

Następnie **Pan Wójt Stanisław Barycki** poinformował, że odbędą się tzw. dwie imprezy patriotyczne:

- w dniu 15 września br. w Szewcach przy pomniku o godz. 11.00 rozpoczyna się Msza Św. Organizatorem jest Światowy Związek Armii Krajowej oraz nasza gmina. W tym roku w Szewcach nie będzie odtwarzanych scen batalistycznych tylko będzie skromna uroczystość z poczęstunkiem przygotowanym przez SSM „Ventus” w Nowinach;
- w dniu 24 września br. w Zgórsku o godz. 12.00 jest Msza Św. Organizator pani Życińska.

W w/w imprezach będzie uczestniczył również zespół „Szewczanki” i oraz nasze szkoły. W imieniu organizatorów pan Wójt zaprosił wszystkich do uczestnictwa.

Następnie pan Wójt zapytał czy organizacja sesji o godz. 14.00 wejdzie już jako zwyczaj, ponieważ ma cały sztab pracowników, których w jakiś sposób później musi uhonorować albo dać wolne bo np. dziś już jest po godz. 18-tej a Urząd Gminy pracuje do 15.15 i już dawno powinien być zamknięty. Dlatego pan Wójt poprosił o przemyślenie i przedstawienie mu jakiejś konstruktywnej w tej mierze propozycji, bo są z tym problemy, ponieważ niektórzy pracownicy już opuścili sesję, bo nie zawsze wiadomo czy ktoś jest potrzebny tutaj na sesji do dyspozycji radnych do udzielania informacji.

Poza tym pan Wójt zgłosił uwagę do pana Przewodniczącego, że zgodnie ze Statutem gości zaproszonych uzgadnia się również z Wójtem. Poprosił aby o tym pamiętać.

**Radna Krystyna Janiec** poinformowała, że podczas Zjazdu Sołtysów Województwa Świętokrzyskiego, który odbył się w Wąchocku w dniach 29-30 czerwca br. Sołtys Sołectwa Zgórsko-Zagrody Stanisław Kobiec otrzymał tytuł „Sołtysa Roku”.

**Przewodniczący Rady Gminy Sebastian Nowackiewicz** odczytał:

- Wyróżnienie Stowarzyszenia Sołtysów Ziemi Kieleckiej dla „Sołtysa Roku 2013 Województwa Świętokrzyskiego” pana Stanisława Kobca,
- Listy Gratulacyjne od Wójta Gminy Stanisława Baryckiego.

O godz. 18.18 prowadzący obrady pan Sebastian Nowackiewicz wobec wyczerpania porządku obrad zamknął obrady zwyczajnej sesji Rady Gminy Sitkówka-Nowiny.

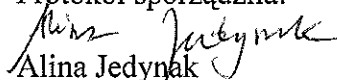
Na tym protokół zakończono.

Protokolant: Alina Jedynak – inspektor ds. obsługi Rady Gminy i spraw organizacyjnych.

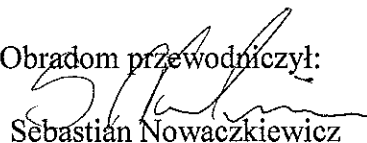
W załączeniu do protokołu:

- **Zał. Nr 1** – Informacja dotycząca realizacji zadań inwestycyjnych na terenie Gminy Sitkówka-Nowiny realizowanych przez Referat Budownictwa, Zagospodarowania Przestrzennego, Drogownictwa i Inwestycji w okresie od 26 czerwca – 27 sierpnia 2013 roku;
- **Zał. Nr 2** – Sprawozdanie z wykonania uchwał podjętych od dnia 30 stycznia 2013 roku do 26 czerwca 2013 roku;
- **Zał. Nr 3** – wniosek Komisji Przemysłu, Planowania, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska wypracowany na posiedzeniu w dniu 20 sierpnia br.
- **Zał. Nr 4** – wniosek Komisji Rewizyjnej wypracowany na posiedzeniu w dniu 23 sierpnia br.
- **Zał. Nr 5** – wniosek Komisji Zdrowia, Kultury i Bezpieczeństwa wypracowany na posiedzeniu w dniu 29 lipca br.
- **Zał. Nr 6** – wniosek Komisji Rewizyjnej wypracowany na posiedzeniu w dniu 18 lipca br.
- **Zał. Nr 7** – pismo z ZGKiM w Nowinach - informacja o zadłużeniu budynków nr 33 i 38 w Sitkówce – prośba o wypracowanie stanowiska.
- **Zał. Nr 8** – wniosek Komisji Rewizyjnej wypracowany na posiedzeniu w dniu 07 sierpnia br.

Protokół sporządziła:

  
Alina Jedynak

Obradom przewodniczył:

  
Sebastian Nowaczek